

Marzena Laskowska

Ocena zgodności z Konstytucją przepisu ustawy – Kodeks postępowania cywilnego¹

Assessment of conformity to the Constitution of one of provisions of the Act – Code of Civil Procedure

The subject of the constitutional complaint are provisions of the Act – Code of Civil Procedure, applicable to cases concerning contacts with a child. The guardianship court orders the payment of a sum of money for the benefit of a person entitled to contact with the child when the person under whose care the child remains fails to fulfill the duties arising from the decision regarding contact with the child. In the Sejm's position on the constitutional complaint, it was requested to find that this regulation does not conform to the Constitution to the extent in which a civil sanction is imposed on the parent having custody of the child when the breach of duties is a consequence of a negative attitude of the child caused by the person entitled to contact.

Keywords: Code of Civil Procedure, Constitution, contacts with a child, parents

Przedmiotem skargi konstytucyjnej są przepisy ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, znajdujące zastosowanie w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem. Sąd opiekuńczy nakazuje zapłatę sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem, gdy osoba, pod której pieczęą pozostaje dziecko, nie wywiązuje się z obowiązków wynikających z orzeczenia w przedmiocie kontaktów z dzieckiem. W stanowisku Sejmu wobec skargi konstytucyjnej wniesiono o stwierdzenie, że ta regulacja jest niezgodna z Konstytucją w zakresie, w jakim sankcja cywilna obciąża rodzica sprawującego pieczę wtedy, gdy naruszenie przez niego obowiązków jest następstwem negatywnego nastawienia dziecka wywołanego przez osobę uprawnioną do kontaktu.

Słowa kluczowe: Kodeks postępowania cywilnego, Konstytucja, kontakty z dzieckiem, rodzice

Doktor nauk prawnych, ekspert ds. legislacji Biura Analiz Sejmowych ■
Kancelaria Sejmu, Biuro Analiz Sejmowych, Wydział Analiz Konstytucyjnych,
Zespół Postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym, WARSZAWA, POLSKA ■
marzena.laskowska@sejm.gov.pl ■ <https://orcid.org/0000-0002-8770-7820>

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. 2019, poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej X.X. i Z.X.-Y. z 12 czerwca 2018 r. (sygn. akt SK 3/20), jednocześnie wnosząc o stwierdzenie, że art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j.

¹ *Sprawa dot. skargi konstytucyjnej X.X. i Z.X.-Y. (sygn. akt SK 3/20), dotycząca Kodeksu postępowania cywilnego, projekt stanowiska Sejmu sporządzony 4 grudnia 2020 r.; BAS-WAK-199/20.*

Dz. U. 2020, poz. 1575, ze zm.) rozumiany w ten sposób, że nakazanie zapłaty sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem obejmuje sytuacje, w których niewłaściwe wykonanie lub niewykonanie obowiązków jest wynikiem niedoprowadzenia przez osobę, pod której pieczę dziecko pozostaje, do zmiany negatywnego nastawienia dziecka wobec osoby uprawnionej do kontaktu, niezależnie od tego, czy nastawienie to jest wywołane postawą osoby uprawnionej do kontaktu, **jest niezgodny** z art. 64 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Ponadto wnoszę o **umorzenie** postępowania w pozostałym zakresie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli

1. W skardze konstytucyjnej z 12 czerwca 2018 r. X.X. (dalej: skarżąca) i Z.X.-Y. (dalej: małoletnia skarżąca) jako przedmiot kontroli wskazały jedynie art. 598¹⁶ § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. 2020, poz. 1575, ze zm.; dalej: Kodeks postępowania cywilnego albo k.p.c.). Jednak w uzasadnieniu swojego wystąpienia do Trybunału stwierdziły, że: „Całą sprawę Trybunał Konstytucyjny winien rozpoznać w świetle poprzedzającego zastosowanie art. 598¹⁶ KPC [Kodeksu postępowania cywilnego – dopisek M.L.] [...] art. 598¹⁵ § 1 i 2 KPC” (skarga, s. 2–3).

Zarządzeniem sędziego TK z 17 lipca 2019 r. skarżące zostały wezwane do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej między innymi przez sprecyzowanie przedmiotu skargi konstytucyjnej, tj. wyjaśnienie, czy kwestionują konstytucyjność wyłącznie wskazanego w *petitum* art. 598¹⁶ § 1 k.p.c., czy także przywołanego w jej uzasadnieniu art. 598¹⁵ § 1 tej ustawy. W piśmie z 29 lipca 2019 r., ustosunkowując się do wspomnianego wezwania, inicjatorki niniejszego postępowania wyjaśniły, że ich dążeniem jest poddanie ocenie konstytucyjności art. 598¹⁶ § 1 k.p.c., jak i nierozdzielnie z nim związanego art. 598¹⁵ § 1 k.p.c., co Trybunał Konstytucyjny – w postanowieniu z 17 grudnia 2019 r. o nadaniu skardze konstytucyjnej dalszego biegu (sygn. akt Ts 107/18) – odczytał jako zaskarżenie art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c.

Zaskarżony art. 598¹⁶ § 1 k.p.c. brzmi: „Jeżeli osoba, której sąd opiekuńczy zagroził nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, nie wypełnia nadal swego obowiązku, sąd opiekuńczy nakazuje jej zapłatę należnej sumy pieniężnej, ustalając jej wysokość stosownie do liczby naruszeń. Sąd może w wyjątkowych wypadkach zmienić wysokość sumy pieniężnej, o której mowa w art. 598¹⁵, ze względu na zmianę okoliczności”.

Przepis ujęty względem zakwestionowanego art. 598¹⁶ § 1 k.p.c. jako związkowy, czyli art. 598¹⁵ § 1 k.p.c., stanowi: „Jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko po-

zostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku”.

2. Przytoczony wyżej art. 598¹⁶ § 1 k.p.c. został zakwestionowany w obrębie kilku, wywiedzionych z niego obszarów normowania, tj. w zakresie, w jakim:

– „nie uzależnia możliwości «ukarania» – nakazania zapłaty – osoby niewykonywanej orzeczenia Sądu dot. realizacji ustalonych kontaktów, od ponoszenia wyłącznej winy za nierealizację kontaktów uprawnionej osoby z dzieckiem w zasądzonej przez Sąd formie”;

– „nie nakazuje w ogóle brać pod uwagę osoby i stanowiska dziecka (jako przecież głównego uprawnionego do kontaktów z rodzicami) – pozwalając przy tym traktować dziecko w sposób przedmiotowy (nie zaś podmiotowy)”;

– „nie nakazuje brania pod uwagę obiektywnej gotowości dziecka do wykonywania kontaktów w zasądzonej przez Sąd formie”;

– „nie nakazuje brania pod rozwagę postawy uprawnionego do kontaktów z dzieckiem”;

– „zasądzenie kwoty pieniężnej (*quasi* ukaranie) następuje na rzecz «uprawnionego» do kontaktów – czyli na rzecz drugiej strony postępowania (drugiego rodzica)”;

– „umożliwia «ukaranie» (zagrożenie i nakazanie zapłaty) wyłącznie «jednostronnie», czyli ukaranie osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem (z reguły matkę dziecka), poprzez nakazanie zapłaty na rzecz uprawnionego do kontaktów z dzieckiem (z reguły ojca dziecka)”.

II. Stan faktyczny poprzedzający wystąpienie ze skargą konstytucyjną

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z 23 grudnia 2014 r. (sygn. akt [...]), zmienionym postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z 28 kwietnia 2015 r. (sygn. akt [...]), zostały uregulowane kontakty P.Y. z jego córką – małoletnią skarżącą. Ponieważ skarżąca nie wywiązywała się z obowiązków nałożonych na nią wspomnianymi orzeczeniami sądowymi, postanowieniem z 9 sierpnia 2016 r. (sygn. akt [...]), wydanym na wniosek ojca małoletniej skarżącej, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie zagroził skarżącej nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 1500 zł za każde naruszenie obowiązku wynikającego z powołanych wyżej postanowień w zakresie kontaktów. Powyższe orzeczenie zostało utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z 21 listopada 2016 r. (sygn. akt [...]).

W następstwie dalszego niewykonywania wspomnianego obowiązku, postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z 3 października 2017 r. (sygn. akt [...]) skarżącej nakazano zapłatę na rzecz wnioskodawcy (ojca małoletniej skarżącej): kwotę 13 500 zł za naruszenia, o których

mowa w postanowieniu z 9 sierpnia 2016 r., oraz kwotę 798,48 zł tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków poniesionych w związku z przygotowaniem do kontaktu. Zażalenie na to orzeczenie złożyli zarówno wnioskodawca (ojciec małoletniej skarżącej), jak i skarżąca.

Orzeczenie zostało utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z 19 marca 2018 r. (sygn. akt [...]). Po wyczerpaniu przysługującej jej drogi prawnej (zob. art. 77 ust. 1 ustawy z 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym; t.j. Dz. U. 2019, poz. 2393; dalej: ustawa o TK) skarżąca wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego.

III. Zarzuty skarżących

1. Zdaniem skarżących zakwestionowane przepisy naruszają liczne przepisy Konstytucji oraz wiążących Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych. Wśród wzorców kontroli wymienione zostały:

a) art. 1, art. 2, art. 7, art. 18, art. 21 ust. 1, art. 30, art. 31 ust. 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 41 ust. 1, art. 47, art. 48 ust. 1, art. 52 ust. 1, art. 71, art. 72 ust. 1 i 3 Konstytucji,

b) art. 12 ust. 1 i 2, art. 13 ust. 1, art. 16 ust. 1 i 2, art. 18 ust. 1, art. 19 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r. (Dz. U. 1991, nr 120, poz. 526, ze zm.; dalej: Konwencja o prawach dziecka),

c) art. 6, art. 8, art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej protokołem nr 2 (Dz. U. 1993, nr 61, poz. 284; dalej: Konwencja praw człowieka).

2. Podejmując próbę uporządkowania zarzutów według problemów wskazanych przez inicjatorce niniejszego postępowania w skardze konstytucyjnej oraz ich piśmie z 29 lipca 2019 r., stanowiącym odpowiedź na zarządzenie sędziego TK, wzywające do uzupełnienia braków formalnych (dalej: pismo z 29 lipca 2019 r.), należy odnotować, że w większości zdają się one mieć jedno źródło. Naruszenie licznych przepisów konstytucyjnych ma bowiem stanowić pochodną tego, że art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. uniezależnia nakazanie zapłaty osobie niewypełniającej obowiązków, wynikających z orzeczenia sądu opiekuńczego w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, od ponoszenia przez nią wyłącznej winy za ten stan.

Zdaniem skarżących kwestionowane przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nakazują, w sytuacji wszczęcia egzekucji przez osobę uprawnioną do kontaktów, badanie postawy jedynie osoby zobowiązanej do wykonania obowiązku (skarga, s. 7). Chodzi tu w szczególności o: a) brak sądowej weryfikacji zachowania uprawnionego rodzica, która miałaby obejmować nie tylko to, czy i na ile przyczynia się ono do budowania niechęci dziecka, ale również to, czy rodzic odmawia uczestniczenia w terapii rodzinnej (innej terapii psychologicznej), mo-

gącej prowadzić do jego zbliżenia z dzieckiem; b) brak możliwości badania przez sąd małoletniej skarżącej, a także jej wysłuchania i wyrażenia przez nią zdania, co do obiektywnie istniejącej gotowości do odbywania kontaktów w ustalonej i egzekwowanej formie.

Analizowana regulacja miałaby w efekcie godzić w prawo równości wobec prawa, prawo własności i jego ochrony, wolność osobistą matki i dziecka, jak również ich godność oraz prawo do ochrony życia prywatnego, jak też prawo dziecka do podmiotowego traktowania.

3. Spośród wymienionych wyżej zarzutów na odrębną sygnalizację zasługuje naruszenie prawa do równej ochrony wszystkich obywateli, bowiem ta kwestia została ujęta przez skarżące z dwóch perspektyw. Po pierwsze, upatrują one niezgodności art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. z Konstytucją w tym, że postępowanie o wykonywanie kontaktów z dzieckiem nie dotyczy osoby małoletniej, tylko jej rodziców, zaś jedyną okolicznością braną pod uwagę przez sąd orzekający jest fakt, czy doszło do kontaktu z dzieckiem. Po drugie, postępowanie o wykonywanie kontaktów z dzieckiem może być faktycznie wszczęte wyłącznie przez ojca dziecka, bowiem przepis art. 598¹⁵ § 2 k.p.c. jest tzw. przepisem martwym, wobec czego „karana” może być wyłącznie osoba, pod której pieczęą pozostaje dziecko (w praktyce – matka), jako osoba obciążana przez sąd obowiązkami. Tym samym dochodzić ma do dyskryminacji kobiet.

4. Ograniczona kognicja sądów w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (sprawiająca, że sądy pomijają takie kwestie, jak postawa uprawnionego do kontaktów z dzieckiem oraz postawa i poglądy samego dziecka) skłoniła skarżące do sformułowania również zarzutu naruszenia prawa do „rzetelnego sądu i osądu (rzetelnego procesu)”. Hierarchiczna niezgodność norm w tym zakresie ma być „pokłosiem enigmatycznej treści zaskarżonych przepisów prawa (przepisów wykonawczych), jak i utrwalonej praktyki orzeczniczej (wobec odbytych szkoleń co do stosowania tych przepisów, z ograniczoną – dla postępowania egzekucyjnego – kognicją)”. W ramach powyższego zarzutu skarżące wskazują, że „rażącym błędem ustawodawcy” jest brak wprowadzenia możliwości wniesienia skargi kasacyjnej w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dziećmi, co narusza ich prawo do sądu.

5. Niezależnie od powyższego, art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. zarzucono naruszenie „praw[a] [skarżącej] do wychowania małoletniej bez użycia form przymusu (w tym przymusu fizycznego), wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniem; oraz wolności małoletniej [...] od stosowania kar cielesnych i prawo nietykalności osobistej dziecka” (pismo z 29 lipca 2019 r., s. 9). Skarżące są przekonane, że niezgodne z wymienionymi prawami jest czynienie matki – pod groźbą nakazania jej zapłaty – wyłącznie odpowiedzialną za odbywanie kontaktu dziecka z ojcem, w tym oczekiwanie od niej stosowania wobec dziecka środków przymusu, w celu zrealizowania przez ojca prawa do kontaktu.

IV. Postępowanie o wykonywanie kontaktów z dzieckiem – uwagi wprowadzające

Rozważania – nawet te poświęcone kwestiom formalnoprawnym – należy rozpocząć od przypomnienia specyfiki postępowania o wykonywanie kontaktów z dzieckiem, której zrozumienie jest niezbędne dla analizy zakwestionowanych przepisów.

W literaturze socjologicznej, psychologicznej, ale także prawniczej, dominuje przekonanie o szczególnej wadze kontaktów z dzieckiem, w tym przede wszystkim kontaktów rodzica, który nie sprawuje nad dzieckiem stałej pieczy (T. Justyński, *Prawo do kontaktów z dzieckiem w prawie polskim i obcym*, Warszawa 2011, rozdział II; podobnie np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 15 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACz 2389/14), a także o naturalnym charakterze tej instytucji prawnej. Zgodnie z przepisem art. 113 § 1 ustawy z 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. 2020, poz. 1359; dalej: k.r.o. lub Kodeks rodzinny i opiekuńczy), niezależnie od władzy rodzicielskiej, rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. Kontakty te obejmują w szczególności przebywanie z dzieckiem, czyli odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu, ale także utrzymywanie korespondencji oraz korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej (art. 113 § 2 k.r.o.). Jeżeli dziecko przebywa stale u jednego z rodziców (co często stanowi rezultat rozvodu rodziców), sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem przez drugiego z nich rodzice określają wspólnie, kierując się dobrem dziecka i biorąc pod uwagę jego rozsądne życzenia. Jeżeli jednak rodzice nie są w stanie samodzielnie uregulować zasad spotkań i kontaktów z dzieckiem, decyzję w tym zakresie podejmuje sąd, kierując się dobrem dziecka (art. 113¹ § 1 k.r.o.). Jeśli dziecko jest na takim etapie rozwoju, że może wyrazić swoje zdanie, sąd jest również zobowiązany uwzględnić rozsądne życzenia dziecka (art. 576 § 2 k.p.c.). Stosownie do art. 113² k.r.o., w przypadku gdy wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy ograniczy utrzymywanie kontaktów rodziców z dzieckiem, poprzez między innymi: zakaz spotykania się z dzieckiem, zakaz zabierania dziecka poza miejsce jego stałego pobytu, zakaz porozumiewania się na odległość. Jeżeli zaś utrzymywanie kontaktów rodziców z dzieckiem poważnie zagraża dobru dziecka lub je narusza, sąd zakaże ich utrzymywania (art. 113³ k.r.o.).

Regulacja dotycząca spraw, których przedmiotem jest wykonywanie kontaktów z dzieckiem uregulowanych orzeczeniem sądu lub ugodą zawartą przed sądem lub mediatorem, jest ujęta w art. 598¹⁵–598²¹ k.p.c., które zostały dodane do Kodeksu postępowania cywilnego z dniem wejścia w życie ustawy z 26 maja 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. nr 144, poz. 854) i umiejscowione w części pierwszej w księdze drugiej w tytule II w rozdziale 2 k.p.c., oddziale 6 nazwanym „Sprawy dotyczące kontaktów z dzieckiem”. Jak wyjaśniono w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks po-

stępowania cywilnego (druk sejmowy nr 3063/VI kad.), poprzedni stan prawny był krytykowany za brak efektywności środków stosowanych dla wymuszenia respektowania orzeczeń o kontaktach z dziećmi. W tym zakresie stosowano przepisy o egzekucji świadczeń niepieniężnych (art. 1050 i n. k.p.c.), poprzez nałożenie na zobowiązanego grzywny. Jednak Sąd Najwyższy (SN) w uchwale z 28 sierpnia 2008 r. (sygn. akt III CZP 75/08) uznał, że postanowienie regulujące kontakty rodziców z dzieckiem, nakazujące wydawanie dziecka przez rodzica, któremu powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej, oraz zobowiązujące drugiego rodzica do odprowadzania dziecka, podlega wykonaniu w postępowaniu unormowanym w art. 598¹ i n. k.p.c. Nie rozwiązywało to jednak wszystkich problemów powstających w przypadku niewykonania orzeczenia o kontaktach z dzieckiem, bowiem wskazane przez SN przepisy dotyczą jedynie odebrania dziecka, a ten środek prawny nie zawsze jest adekwatny do naruszonego obowiązku (np. gdyby miał przeciwdziałać zatrzymywaniu przez jednego z rodziców korespondencji od drugiego rodzica). Z tych względów – jak stwierdziła Rada Ministrów – konieczne było „kompleksowe uregulowanie problematyki wykonywania orzeczeń dotyczących kontaktów z dziećmi, umożliwiające elastyczną reakcję sądu stosownie do różnorodnych stanów faktycznych i dobra dziecka” (uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druk sejmowy nr 3063/VI kad., s. 3; zob. także M. Krakowiak, *Suma przymusowa w polskim postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2017, rozdział IV, § 2).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, że na skutek ułokowania nowych przepisów dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (art. 598¹⁵–598²¹ k.p.c.) w ramach postępowania nieprocesowego, po oddziale 5 normującym postępowanie w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, postępowanie dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem utraciło charakter egzekucyjny i stało się jednym z postępowań opiekuńczych; jest ono *sui generis* postępowaniem rozpoznawczym, ograniczonym do fazy wykonawczej (zob. uchwała SN z 22 maja 2013 r., sygn. akt III CZP 25/13).

Wszczęcie tego rodzaju postępowania przez sąd opiekuńczy następuje wyłącznie na wniosek osoby zainteresowanej (art. 598¹⁸ § 1 k.p.c.). Ma to miejsce wówczas, gdy dochodzi do naruszenia obowiązków (ich niewykonania albo niewłaściwego wykonania) w zakresie kontaktów uregulowanych w: 1) postanowieniu sądu, 2) ugodzie zawartej przed sądem, 3) zatwierdzonej przez sąd ugodzie, do której zawarcia doszło przed mediatorem (zob. art. 578¹ § 1 k.p.c.). Konieczną przesłanką wszczęcia omawianej procedury jest możliwość ustalenia przez sąd treści zobowiązania rodzica w zakresie realizacji kontaktów z dzieckiem, musi więc ona być dostatecznie sprecyzowana w orzeczeniu sądu ewentualnie ugodzie sądowej lub mediacyjnej (zob. m.in. postanowienia: Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 19 lipca 2016 r., sygn. akt VI Nsm 61/16; Sądu Rejonowego w Wieliczce z 30 listopada 2017 r., sygn. akt IV Nsm 418/17).

Postępowanie dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem składa się z dwóch etapów. W pierwszym sąd opiekuńczy wydaje postanowienie o zagrożeniu nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej za każde jednostkowe naruszenie obowiązku (art. 598¹⁵ § 1–3 k.p.c.). Zależnie od okoliczności zapłata jest zasądzana na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem od osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje, albo odwrotnie, o czym przesądza ustalenie, która z tych osób narusza swoje obowiązki (art. 598¹⁵ § 1 i 2 k.p.c.).

W razie dalszego niewypełniania obowiązków w przedmiocie kontaktów – po wydaniu przez sąd postanowienia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej – sąd opiekuńczy postanowieniem nakazuje zapłatę należnej sumy, ustalając jej wysokość stosownie do liczby naruszeń (art. 598¹⁶ § 1 k.p.c.). Jest to drugi etap postępowania w sprawie wykonania kontaktów. Postępowanie dotyczące nałożenia obowiązku zapłaty określonej sumy pieniężnej nie jest samodzielnym postępowaniem, ale kontynuacją wszczętego wcześniej postępowania wykonawczego (zob. postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z 14 grudnia 2015 r., sygn. akt VIII Cz 831/15). W jego ramach sąd opiekuńczy poddaje analizie dotychczasowy sposób kontaktów przez pryzmat każdego dającego się odtworzyć kontaktu i zrekonstruowany w ten sposób stan faktyczny stanowi podstawę orzeczenia. Wydane w tym trybie prawomocne postanowienie sądu jest tytułem wykonawczym bez potrzeby nadawania mu klauzuli wykonalności (art. 598¹⁶ § 4 k.p.c.).

Ponadto uprawnionemu do kontaktu sąd opiekuńczy przyznaje od osoby, pod której pieczę pozostaje dziecko, zwrot uzasadnionych wydatków poniesionych przez niego w związku z przygotowaniem kontaktu (art. 598¹⁷ § 1 k.p.c.).

V. Analiza formalnoprawna

1. W orzecznictwie sądu konstytucyjnego przyjmuje się, że rozpoznając sprawę Trybunał na każdym etapie postępowania powinien badać, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. m.in. wyrok TK z 28 czerwca 2016 r., sygn. akt SK 31/14, postanowienia TK z: 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 67/06; 14 listopada 2007 r., sygn. akt SK 53/06; 18 listopada 2009 r., sygn. akt SK 12/09; 25 września 2013 r., sygn. akt SK 44/12; 14 stycznia 2014 r., sygn. akt SK 54/12; 13 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 16/15; 14 listopada 2017 r., sygn. akt SK 4/16; 9 kwietnia 2019 r., sygn. akt SK 7/19). Stąd składu rozpoznającego sprawę *in merito* nie wiąże stanowisko zajęte w postanowieniu TK z 17 grudnia 2019 r. o nadaniu dalszego biegu analizowanej skardze konstytucyjnej (sygn. akt Ts 107/18), wydanym na podstawie art. 61 ust. 2 ustawy o TK (zob. m.in. wyroki TK z: 22 marca 2017 r., sygn. akt SK 13/14; 21 czerwca 2017 r., sygn. akt SK 35/15).

W niniejszej sprawie przystąpienie do merytorycznej analizy konstytucyjności jest warunkowane efektem rozważań o charakterze formalnym. W ocenie Sejmu skarga konstytucyjna, która zapoczątkowała postępowanie, jest obarczona

licznymi uchybieniami, które uniemożliwiają rozpoznanie co do *meritum* większości podniesionych w niej zarzutów. Przemawiają za tym następujące, omówione niżej okoliczności.

2. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo wnieść skargę w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji. W świetle powyższego przepisu, a także unormowań ustawowych, precyzujących zasady, na jakich dopuszczalne jest korzystanie z tego środka ochrony praw, należy stwierdzić, że jedynym dopuszczalnym przedmiotem skargi jest przepis prawny wykazujący podwójną kwalifikację. Po pierwsze, musi być on podstawą wydanego przez sąd lub organ administracji publicznej ostatecznego orzeczenia, naruszającego podstawowe prawa skarżącego. Po drugie, przyczyna takiego naruszenia tkwić winna w normatywnej treści uregulowania, które skarżący czyni przedmiotem wnoszonej skargi konstytucyjnej. W zakresie przedmiotu skargi konstytucyjnej mieści się zatem wyłącznie norma prawna stanowiąca efekt działania prawotwórczego organów państwa. Tak określony przedmiot skargi determinuje również cel korzystania z tego środka ochrony praw i wolności. Jest nim eliminacja z systemu obowiązującego prawa normy prawnej, której niezgodność z Konstytucją stwierdzi Trybunał (wyrok TK z 6 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 33/04; postanowienia TK z: 21 września 2005 r., sygn. akt SK 32/04; 16 marca 2010 r. sygn. akt SK 57/08).

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy trzeba rozstrzygnąć, czy: 1) zakwestionowane przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stanowiły podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia wydanego wobec osób wnoszących skargę, 2) prawidłowo zostały określone wzorce kontroli; 3) zarzuty sformułowane w skardze konstytucyjnej dotyczą zakresu normowania zakwestionowanych przepisów czy konkretnego, wadliwego ich zastosowania. W dalszej części pisma wymienione kwestie są kolejno poddane analizie.

3. Przesłanką dopuszczalności wniesienia skargi konstytucyjnej jest legitymowanie się ostatecznym orzeczeniem uzyskanym w sprawie, w której osoba skarżąca była uczestnikiem (stroną) postępowania (to wobec osoby skarżącej wydano ostateczne rozstrzygnięcie na podstawie wadliwych konstytucyjnie przepisów, zastosowanych przez sąd lub organ administracji). Niniejsze postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym zainicjowało wystąpienie dwóch osób: X.X. i jej małoletniej córki – Z.X.-Y. Tymczasem uczestniczką postępowania sądowego, które doprowadziło do wydania ostatecznego orzeczenia, tj. postanowienia o nakazie zapłaty za niezrealizowanie kontaktów wnioskodawcy (ojca) z małoletnią skarżącą, była wyłącznie X.X. Została ona zobowiązana do zapłaty na rzecz wnioskodawcy określonej kwoty, bowiem sąd uznał, że jako osoba, pod której pieczęą pozostawała małoletnia, nie wypełniała (pomimo uprzedniego zagrożenia przez sąd nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej) obo-

wiązków wynikających z orzeczenia w przedmiocie kontaktów z dzieckiem. Postanowienie, o którym mowa, nie jest rozstrzygnięciem o prawach małoletniej. Oceny tej nie zmienia fakt, że – jak podniesiono w skardze konstytucyjnej (s. 2) – orzeczenie sądu w zakresie nakazania zapłaty (czyli ukarania) skarżącej, *in casu* wskazane jako ostateczne rozstrzygnięcie o prawach i wolnościach inicjatorek postępowania, „ingeruje jednocześnie w sferę praw i obowiązków skarżącej oraz dziecka” (tj. małoletniej skarżącej).

Skarga konstytucyjna, stanowiąc narzędzie konkretnej kontroli hierarchicznej zgodności aktów normatywnych, jest uzależniona od istnienia naruszenia konstytucyjnych praw i wolności w indywidualnej sprawie. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 14 maja 2013 r. (sygn. akt SK 19/11): „Wnoszący skargę konstytucyjną nie działa bezpośrednio na rzecz ochrony spójności wewnętrznej systemu prawnego oraz zgodności aktów normatywnych z zasadami konstytucyjnymi, ale bezpośrednio w obronie przysługującego mu konstytucyjnego prawa podmiotowego z uwagi na jego uprzednie naruszenie w następstwie subsumcji dokonanej przez sąd lub inny organ władzy publicznej rozstrzygający ostatecznie o prawach i wolnościach. Z uwagi na jednostkowy, subsydiarny i nadzwyczajny charakter skargi konstytucyjnej jako środka zaskarżenia, naruszenie nie może być potencjalne, ale musi mieć charakter osobisty, bezpośredni i aktualny. W przeciwnym razie skarga konstytucyjna przekształciłaby się w *actio popularis*, a tego w żadnym razie nie przewiduje art. 79 Konstytucji”. Podobne wnioski znaleźć można w postanowieniu TK z 24 października 2000 r. (sygn. akt SK 31/99), gdzie wskazano: „naruszenie, na które powołuje się skarżący, musi mieć charakter osobisty, aktualny i bezpośredni. Z osobistego charakteru naruszenia wynika między innymi wymaganie, by skarżący był adresatem kwestionowanej normy; interes prawny po jego stronie istnieje wówczas, gdy naruszenie praw podstawowych dotyczy jego sytuacji prawnej” (podobnie zob. m.in. postanowienia TK z: 9 lipca 2012 r., sygn. akt SK 19/10; 16 stycznia 2001 r., sygn. akt Ts 84/00).

Spoczywające na małoletniej skarżącej obowiązki w zakresie formy i terminów kontaktów z ojcem (zob. art. 113 § 2 k.r.o.) zostały ustalone postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z 23 grudnia 2014 r. (sygn. akt [...]), zmienionym postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z 28 kwietnia 2015 r. (sygn. akt [...]). Niniejsze postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym nie dotyczy jednak naruszenia praw i wolności małoletniej skarżącej, do którego mogłoby dojść wskutek rozstrzygnięć podjętych w powyższych orzeczeniach sądowych. Córnka X.X. nie była uczestniczką postępowania sądowego, na tle którego wniesiono skargę konstytucyjną, ani adresatką norm wyrażonych w art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c., stąd nie jest legitymowana do ich kwestionowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (zob. wyrok TK z 27 września 2017 r., sygn. akt SK 36/15).

4. Ograniczenie zakresu podmiotowego skargi konstytucyjnej ma ten skutek, że za niedopuszczalne należy uznać rozpatrzenie tych zarzutów podniesionych

wobec art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c., które dotyczą praw i wolności małoletniej skarżącej.

W piśmie z 29 lipca 2019 r. sprecyzowano, że kwestionowane przepisy Kodeksu postępowania cywilnego naruszają między innymi: 1) prawo do ochrony własności i pośrednio prawo dziedziczenia małoletniej skarżącej („konieczność zapłaty przez matkę na rzecz ojca mał. [...] ogromnej sumy pieniężnej [...] powoduje zubożenie samego dziecka”, „sytuacja w której ojciec posiada na utrzymaniu dalszych pięcioro dzieci (zaś matka jedynie mał. [...]) powoduje okoliczność iż mał. [...] zostanie zubożona również w dalszej perspektywie ewentualnego dziedziczenia”, pismo z 29 lipca 2019 r., s. 6); 2) prawo godności małoletniej skarżącej oraz jej prawo do podmiotowego i równego traktowania (które miały zostać naruszone przede wszystkim poprzez zaniechanie wysłuchania i uniemożliwienie przedstawienia stanowiska w sprawie, pismo z 29 lipca 2019 r., s. 7); 3) wolność osobistą małoletniej skarżącej („przepisy wymuszają na dziecku [podmiocie] stosowanie się do orzeczenia w sprawie ustalonych kontaktów [za pośrednictwem karania – w upokarzający sposób i z taką motywacją wynikającą z uzasadnienia wprowadzenia norm – osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem]”, pismo z 29 lipca 2019 r., s. 8); 4) wolność małoletniej skarżącej od stosowania kar cielesnych i jej prawo nietykalności osobistej (zdaniem sądu orzekającego dopuszczalne jest stosowanie wobec małoletniej „drobnych” form przymusu w celu zrealizowania jej kontaktu z ojcem, pismo z 29 lipca 2019 r., s. 9). Ponadto w skardze konstytucyjnej odwołano się również do prawa małoletniej do wyboru miejsca pobytu (art. 52 ust. 1 Konstytucji), którego naruszenie następuje „wobec całkowitego pomijania jego [dziecka – dopisek M.L.] stanowiska i zbadania przyczyn prezentowania postawy niechęci wobec opuszczania domu” (skarga, s. 10).

Skoro, w świetle podjętych wyżej ustaleń, orzeczenie sądu w sprawie wykonywania kontaktów z dzieckiem nie jest rozstrzygnięciem o prawach małoletniej skarżącej, to nie mogło bezpośrednio prowadzić do naruszenia przysługujących jej praw i wolności konstytucyjnych, *ergo* skarga konstytucyjna w części odnoszącej się do tych praw ma niedopuszczalny, abstrakcyjny charakter. W konsekwencji postępowanie w zakresie dotyczącym zarzutów niezgodności art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. z konstytucyjnymi prawami i wolnościami małoletniej skarżącej należy umorzyć, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

5. Przeprowadzona wyżej analiza następstw wykluczenia małoletniej skarżącej z postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w niniejszej sprawie nie jest jedyną kwestią determinującą ocenę dopuszczalności wzorców kontroli. Określony w art. 79 Konstytucji cel skargi konstytucyjnej, jakim jest badanie, czy ustawodawca nie naruszył „konstytucyjnych wolności lub praw”, wyklucza – zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Trybunału i przedstawicieli doktryny – by kontrola realizowana w tym trybie dotyczyła zgodności przepisów z aktami innymi niż Konstytucja, w szczególności – z aktami prawa unijnego i międzynaro-

dowego (wyrok TK z 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt SK 3/16 oraz liczne wcześniejsze orzeczenia, m.in. wyroki TK z: 7 maja 2002 r., sygn. akt SK 20/00; 25 lutego 2003 r., sygn. akt SK 9/02; 17 grudnia 2003 r., sygn. akt SK 15/02; 11 października 2016 r., sygn. akt SK 28/15, oraz postanowienia TK z: 18 kwietnia 2000 r., sygn. akt SK 2/99; 31 maja 2005 r., sygn. akt SK 59/03; 3 kwietnia 2007 r., sygn. akt SK 85/06; 21 lipca 2009 r., sygn. akt SK 61/08; 11 października 2016 r., sygn. akt SK 28/15; 5 lipca 2017 r., sygn. akt SK 8/16; 3 kwietnia 2007 r., sygn. akt Ts 266/06; 10 stycznia 2012 r., sygn. akt Ts 287/09; zob. także np.: Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle porównawczym*, Warszawa 2003, s. 256–257 oraz 264–265; J. Trzcziński, M. Wiącek, Komentarz do art. 79 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, s. 905–906; M. Florczak-Wątor, Komentarz do art. 79 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, LEX nr 604113, pkt 3 *in fine*).

W efekcie należy uznać, że postępowanie w zakresie obejmującym kontrolę zgodności zaskarżonych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego z Konwencją o prawach dziecka oraz z Konwencją praw człowieka zasługuje na umorzenie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Dotyczy to zbiorczo wszystkich postanowień traktatowych, co zwalnia ze szczegółowej analizy ich treści pod kątem tego, czy adresatami każdego przepisu konwencyjnego, wskazanego jako wzorzec kontroli przez skarżącą, są jednostki podlegające jurysdykcji państw stron oraz czy przynajmniej tym jednostkom prawa podmiotowe.

Na marginesie można odnotować, że konwencyjne prawo dziecka do swobodnego wyrażania własnych poglądów i wypowiedzania się we wszystkich sprawach i postępowaniach sądowych, które go dotyczą, koreluje z prawem dziecka do bycia wysłuchanym, wywodzonym z art. 72 ust. 3 Konstytucji, podobnie jak swoje konstytucyjne odpowiedniki mają: zakaz dyskryminacji (art. 32 Konstytucji), prawo do sądu (art. 45 Konstytucji) oraz prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 47 Konstytucji). Treść i znaczenie tych praw są na gruncie polskiej Konstytucji rozumiane co do zasady zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Stanowisko wypracowane w ramach orzecznictwa europejskiego w odniesieniu do wskazanych w skardze gwarancji konwencyjnych praw i wolności jednostki jest bowiem uwzględnione przy wykładni odpowiednich wzorców konstytucyjnych. Nie ulega wątpliwości, że sformułowana w odniesieniu do nich ocena znajdowałaby zastosowanie w pełnym zakresie w stosunku do powołanych standardów międzynarodowych.

6. Względy podobne do wskazanych wyżej przemawiają za umorzeniem niniejszego postępowania w zakresie dotyczącym kontroli art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. z art. 1, art. 2, art. 7 oraz art. 18, art. 71 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 72 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji. Trybunał w przeszłości wielokrotnie stwierdzał, że w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną kontrola konstytucyjności przepisów ustawy może odbywać się na podstawie postano-

wień konstytucyjnych statuujących wolności lub prawa podmiotowe, a zatem postanowień będących podstawą normy prawnej adresowanej do obywatela, kształtującej jego sytuację prawną i dającej mu możliwość wyboru zachowania (wyrok TK z 1 lipca 2014 r., sygn. akt SK 6/12). Z ustabilizowanego orzecznictwa Trybunału wynika, że katalog praw i wolności, wymienionych w rozdziale II Konstytucji, obejmuje i zasadniczo wyczerpuje pojęcie „konstytucyjnych wolności lub praw”, o których mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji. W interpretacji postanowień zawartych w tym rozdziale mogą być pomocne klauzule generalne, takie jak np. klauzula demokratycznego państwa prawnego, ale nie mogą one stanowić samostojnej podstawy skargi konstytucyjnej. W świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału właściwym wzorcem kontroli w postępowaniu skargowym nie są też normy ogólne, określające zasady ustrojowe, i normy adresowane do ustawodawcy, narzucające mu pewien sposób regulowania dziedzin życia (zob. np. wyroki TK z: 13 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 10/03; 10 maja 2005 r., sygn. akt SK 40/02; 17 listopada 2010 r., sygn. akt SK 23/07). Zasady te nie są bowiem źródłem praw lub wolności konstytucyjnych o charakterze podmiotowym i dlatego mogą pełnić funkcję tylko pomocniczego wzorca kontroli, występującego w powiązaniu z innym przepisem konstytucyjnym (zob. wyrok TK z 10 lipca 2007 r., sygn. akt SK 50/06, i przywołane tam orzeczenia), pod warunkiem że ich przywołanie zostanie w sposób należyty przez skarżącego uzasadnione.

W niniejszej sprawie wśród wzorców kontroli wymienione zostały między innymi: art. 1 („Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli”), art. 2 („Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”) oraz art. 7 („Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”) Konstytucji, które statuują wspomniane wyżej zasady ustrojowe (zob. m.in. wyrok TK z 6 grudnia 2018 r., sygn. akt SK 19/16). Z kolei art. 18 („Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”), art. 71 ust. 1 zdanie pierwsze („Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny”) i art. 72 ust. 1 zdanie pierwsze („Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka”) Konstytucji ustanawiają tzw. normy programowe (zob. m.in. wyrok TK z 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08; 13 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 33/09; 25 lipca 2013 r., sygn. akt P 56/11). *In casu* ani jedno, ani drugie nie zostały ujęte w *petitum* skargi konstytucyjnej lub w jej uzasadnieniu jako pomocnicze względem przepisów wyrażających wolności lub prawa konstytucyjne (za takie nie mogą być bowiem uznane art. 32 oraz art. 33 ust. 1 Konstytucji, o czym dalej). W konsekwencji podjęte ustalenia przemawiają za wnioskiem o umorzenie postępowania w zakresie dotyczącym badania zgodności z tymi przepisami art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c., z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

7. Odrębnej refleksji wymaga kolejny z wymienionych przez skarżącą wzorców kontroli – art. 21 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym: „Rzeczpospolita Pol-

ska chroni własność i prawo dziedziczenia”. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego pozwala uznać, że również ten przepis nie stanowi źródła praw lub wolności konstytucyjnych o charakterze podmiotowym, lecz ma charakter ustrojowej gwarancji ochrony własności i prawa dziedziczenia (zob. np. wyrok TK z 17 listopada 2010 r., sygn. akt SK 23/07; postanowienie TK z 7 listopada 2016 r., sygn. akt SK 3/15). Stanowisko w tym obszarze nie jest jednak konsekwentne (zob. wyroki TK z: 9 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 55/04; 10 stycznia 2012 r., sygn. akt SK 25/09), co wiąże się z przekonaniem o przecinaniu się zakresów treściowych art. 21 i art. 64 Konstytucji, formułujących gwarancję własności jako prawa podmiotowego, przysługującego jednostce i podmiotom podobnym (na temat wzajemnego stosunku art. 21 i art. 64 Konstytucji zob. L. Garlicki, M. Zubik, Komentarz do art. 21 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, t. I, Warszawa 2016, s. 536–537).

Argumentacja przywołana w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej (a także w piśmie procesowym z 29 lipca 2019 r.) jednoznacznie wskazuje na istotę problemu konstytucyjnego i pozwala zrekonstruować adekwatne wzorce kontroli, co przemawia za dopuszczalnością dokonania pewnej korekty omawianego zarzutu. Odnotowując brak pełnej synchronizacji pomiędzy wzorcem wskazanym w *petitum* skargi (art. 21 ust. 1 Konstytucji), a jej uzasadnieniem (prawo własności i jego ochrona), dodatkowo doprecyzowanym w piśmie procesowym uzupełniającym braki formalne, Sejm nie znajduje podstaw dla wniosku o umorzenie postępowania ze względu na to, że w *petitum* skargi skarżąca wskazała zasadę ustrojową formułując gwarancję własności jako prawa podmiotowego, zamiast art. 64 Konstytucji. Umorzenie sprawy z tego powodu, na tym etapie postępowania, byłoby nadmiernym formalizmem (podobnie wyrok TK z 1 lipca 2014 r., sygn. akt SK 6/12; zob. także wyrok TK z 14 lipca 2015 r., sygn. akt SK 26/14).

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że w europejskiej kulturze prawnej ugruntowała się zasada *falsa demonstratio non nocet*, zgodnie z którą kluczowe znaczenie ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie. Trybunał przyjmuje w swoim orzecznictwie, że na skargę konstytucyjną składa się cała wyrażająca ją treść, a w *petitum* skargi następuje jedynie określenie przedmiotu kontroli, wskazanie podstawowych wzorców kontroli oraz usystematyzowanie zarzutów (zob. m.in. wyroki TK z: 8 lipca 2002 r., sygn. akt SK 41/01; 24 lutego 2009 r., sygn. akt SK 34/07; 29 lipca 2013 r., sygn. akt SK 12/12).

Nakaz zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem stanowi ingerencję państwa w prawa majątkowe jednostki, dlatego przepisy będące jego źródłem powinny być oceniane przez pryzmat zasady ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji), w związku z zasadą proporcjonalności, ustanowioną w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Niewskazanie w *petitum* skargi konstytucyjnej art. 31 ust. 3 Konstytucji jako wzorca kontroli nie stoi temu na przeszkodzie (zob. wyroki TK z: 27 maja 2002 r., sygn. akt K 20/01; 20 listopada 2002 r., sygn. akt K 41/02; 14 czerwca

2004 r., sygn. akt SK 21/03; 25 lipca 2006 r., sygn. akt P 24/05; 6 grudnia 2011 r., sygn. akt SK 3/11; 25 lipca 2013 r., sygn. akt P 56/11; aprobowano zob. A. Mączyński, *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Warszawa 2006, s. 94; E. Łętowska, J. Królikowski, A. Łyszowska, J. Sokólska-Warchoł, *Zasada skargowości – wątpliwości i uwarunkowania na tle acquis constitutionnel* [w:] *Księga XXV-lecia Trybunału Konstytucyjnego. Ewolucja funkcji i zadań Trybunału Konstytucyjnego – założenia a ich praktyczna realizacja*, red. K. Budziło, Warszawa 2010, s. 113).

Uzupełniając warto zaznaczyć, że chociaż nakaz zapłaty należnej sumy pieniężnej, ujęty w kwestionowanych przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, jest w Polsce nową instytucją prawną (szerzej na ten temat zob. pkt VI.3.4 niniejszego stanowiska), to dopuszczalność badania jego zgodności ze skonfigurowanymi w powyższy sposób wzorcami kontroli nie nasuwa zastrzeżeń. W dotychczasowym dorobku orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego stanowiły one punkt odniesienia dla oceny między innymi: sytuacji objętych sankcją administracyjną w postaci kary pieniężnej za nieuiszczenie opłaty za przejazd po drogach krajowych (wyrok TK z 25 marca 2010 r., sygn. akt P 9/08); przepisów przewidujących administracyjną karę pieniężną w sztywno określonej wysokości, bez względu na okoliczności danego czynu (wyrok TK z 1 lipca 2014 r., sygn. akt SK 6/12); wysokości wynagrodzenia za tzw. bezumowne korzystanie z nieruchomości rolnej Skarbu Państwa (wyrok TK z 18 października 2016 r., sygn. akt P 123/15); warunków zastosowania obniżonej stawki podatku akcyzowego i skutków ich niespełnienia (wyrok TK z 6 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 7/15).

8. Przedstawione wyżej rozważania nie wyczerpują wszystkich problemów, jakie w niniejszym postępowaniu towarzyszą ocenie dopuszczalności uwzględnienia określonych przez skarżącą wzorców kontroli. Dodatkowej analizy pod tym kątem wymagają art. 32 ust. 1 („Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”), art. 32 ust. 2 („Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny”) oraz art. 33 ust. 1 Konstytucji („Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym”). Nie chodzi przy tym o – często występujący w skargach konstytucyjnych – problem wynikający z przyjmowania w orzecznictwie Trybunału, że ewentualność powołania się w skardze konstytucyjnej na naruszenie zasady równości jest ograniczona wyłącznie do przypadków, w których jednocześnie zostanie wskazane konkretne podmiotowe prawo, wolność lub obowiązek o charakterze konstytucyjnym, w zakresie których zasada ta została naruszona (zob. m.in. wyrok TK z 24 lipca 2014 r., sygn. akt SK 53/13; postanowienie TK z 17 lipca 2019 r., sygn. akt SK 6/19; zob. jednak incydentalnie inaczej wyrok TK z 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08). W niniejszej sprawie wymóg ten został formalnie spełniony, bowiem art. 32 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 33 ust. 1 Konstytucji zostały ujęte łącznie z art. 47, art. 48 ust. 1, art. 71

oraz art. 72 ust. 3 Konstytucji (skarga, s. 7). *In casu* zasadniczy problem wiąże się z tym, że w ocenie skarżącej niezgodność art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. z wymienionymi wyżej wzorcami kontroli ma miejsce w zakresie, w jakim zakwestionowane przepisy umożliwiają „ukaranie” (zagrożenie i nakazanie zapłaty) wyłącznie „jednostronnie”, czyli „ukaranie osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem (z reguły matkę dziecka), poprzez nakazanie zapłaty na rzecz uprawnionego do kontaktów z dzieckiem (z reguły ojca dziecka). Taki sposób wprowadzenia przepisów do polskiego porządku prawnego rażąco dyskryminuje matki dzieci, które aby egzekwować wykonywanie kontaktów od osoby uprawnionej, muszą wszczynać postępowania dot. przekształcenia sądzonych uprawnień na obowiązki (które są jedynie egzekwowalne), w sytuacji gdy osoby uprawnione mogą od razu wszczynać egzekucję, wobec sądzanych obowiązków osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem” (skarga, s. 5–6). Inicjatorka niniejszego postępowania odnotowuje w swych wywodach treść art. 598¹⁵ § 2 k.p.c. („Jeżeli osoba uprawniona do kontaktu z dzieckiem albo osoba, której tego kontaktu zakazano, narusza obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy zagrozi tej osobie nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje, stosując odpowiednio przepis § 1”), jednak – jak utrzymuje – jest to przepis „martwy”, bowiem polskie sądy rozstrzygając o kontaktach z małoletnim wskazują na prawo ojca, a nie obowiązek realizacji owych kontaktów.

W tym kontekście należy stwierdzić, że zakwestionowane przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie wprowadzają, jako przesłanki wystąpienia z wnioskiem o zagrożenie nakazaniem zapłaty oraz z wnioskiem o nakazanie zapłaty należnej sumy pieniężnej, kryterium płci. Brzmienie art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. wskazuje, że „osobą uprawnioną do kontaktu z dzieckiem” może być zarówno matka, jak i ojciec dziecka, spełniający określone w tych przepisach warunki. Bez znaczenia pozostaje w tym miejscu zarzut, że zazwyczaj w praktyce pieczę nad dzieckiem sprawuje matka, a nie ojciec. Kwestia ta należy bowiem do sfery faktów i uwarunkowań biologicznych. Ocena obydwu powyższych okoliczności pozostaje jednak poza zakresem kognicji Trybunału Konstytucyjnego (podobnie zob. wyrok TK z 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08).

Niezależnie od tych wniosków, warto odnotować na tle praktyki orzeczniczej sądów (ustalonej na podstawie dostępnych Sejmowi źródeł dokumentujących bezpośrednio albo pośrednio wydawane w tym obszarze rozstrzygnięcia), że, po pierwsze, art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. znajduje zastosowanie w odniesieniu do rodziców obojga płci, po drugie, nierealizowanie kontaktów z dzieckiem przez osobę do nich uprawnioną (ojca) jest naruszeniem obowiązków, o którym mowa w art. 598¹⁵ § 2 k.p.c.

Jak wynika z przeprowadzonych w ramach Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości badań (obejmujących 295 spraw), inicjatorami postępowań wykonawczych

w większości są osoby uprawnione do kontaktów z dziećmi, jednak w tej roli występują również, choć rzadziej, osoby sprawujące bezpośrednią pieczę nad dziećmi. Zważywszy, że bezpośrednią pieczę nad dziećmi najczęściej sprawują kobiety (co stanowi prawidłowość również na tle spraw o wykonywanie kontaktów), jest oczywiste, że wnioskodawcami najczęściej są ojcowie. Nie mają oni jednak w omawianej sferze wyłączności (zob. E. Holewińska-Łapińska, M. Domański, J. Słyk, *Orzecznictwo w sprawach o wykonywanie kontaktów z dziećmi*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2016, nr 25, s. 17, 18 i 20). Wydawane są bowiem także orzeczenia, w których nakazaniem zapłaty zagrożono ojcom mającym pieczę nad dzieckiem, niewykonującym lub nieprawidłowo wykonującym spoczywające na nich obowiązki, co potwierdzają dane liczbowe przedstawione w piśmie podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości M. Warchoła z 12 czerwca 2017 r. (znak DL-I-053-2/17/5), w odpowiedzi na wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z 18 kwietnia 2017 r., dotyczące wykonywania kontaktów pomiędzy rodzicami i dziećmi (<https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/odpowiedz%20Ms%20na%20WG%20w%20sprawie%20kontaktow%20czerwiec%202017.pdf>; dostęp 1 grudnia 2020 r.). Podobny wniosek można wyprowadzić z informacji zawartych w piśmie podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości A. Dalkowskiej z 10 lutego 2020 r. (znak BM-I.0520.32.2020), w odpowiedzi na zapytanie nr 169 poseł J. Fabisiak z 16 stycznia 2020 r., w sprawie kar pieniężnych nakładanych na matki za niewykonywanie kontaktów dziecka z ojcem, wedle których: „Stosunek liczby wszystkich orzeczeń, w których nakazano zapłatę oznaczonej sumy pieniężnej do liczby matek, którym nakazano zapłatę oznaczonej sumy pieniężnej w kolejnych latach statystycznych przedstawia się następująco: – rok 2016: 186 do 139; – rok 2017: 204 do 169; – rok 2018: 215 do 172; – rok 2019: 216 do 161” (<http://orka2.sejm.gov.pl/INT9.nsf/klucz/ATTBXJ7S/%24FILE/z00169-o1.pdf>; dostęp 1 grudnia 2020 r.).

W nawiązaniu do argumentacji skarżącej wymaga podkreślenia, że w orzecznictwie sądowym można wskazać przykłady konkretnych już postanowień, w których nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej zagrożono osobom uprawnionym do kontaktu z dzieckiem – ojcom, którzy zaniedbywali swoje obowiązki (nominalnie określone m.in. jako „prawo” do spotkań w określonych terminach) w tej sferze (zob. m.in. postanowienia: Sądu Rejonowego w Głogowie z 22 września 2014 r., sygn. akt III Nsm 445/14; Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 10 września 2015 r., sygn. akt VI Nsm 346/15; Sądu Rejonowego w Człuchowie z 23 stycznia 2018 r., sygn. akt III Nsm 269/17). W postanowieniu z 15 października 2019 r. (sygn. akt VI Nsm 588/19) Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie podkreślił, że: „ustalenie kontaktów rodzica z dzieckiem nie jest działalnością twórczą dla samego tylko ustalenia, lecz ma na celu podtrzymanie więzi emocjonalnej rodzica z dzieckiem. Dziecko, które rzadko widuje swojego ojca może czuć się porzucone, zapomniane i nie chciane. Jeśli ojciec nie ma dla córki czasu, może to oznaczać dla niej, iż jest dla niego zbyt

mało ważna i powodować wielkie rozczarowanie po stronie dziecka. Jest więc to strata po stronie dziecka. Ojciec oddala się wtedy coraz bardziej od dziecka, jest nieprzewidywalny i coraz mniej realny. [...] Potem taki «weekendowy tato» dziwi się, że dziecko nie ma już ani potrzeby ani ochoty, żeby z nim się widywać. Jeśli nie miał wcześniej czasu, aby dbać o więź emocjonalną z dzieckiem, to ta więź rozluźnia się i w końcu umiera – dziecko już go nie chce i nie potrzebuje” (zob. również postanowienie Sądu Rejonowego w Łęborku z 18 grudnia 2015 r., sygn. akt III Nsm 207/15).

Konkludując dokonane ustalenia, należy stwierdzić, że przepisy poddane trybunalskiej ocenie nie zawierają kwestionowanych przez skarżącą, mających godzić w zasadę równości, treści normatywnych. Z tych względów Sejm wnosi o umorzenie postępowania w zakresie dotyczącym zgodności art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. z art. 32 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 33 ust. 1 Konstytucji, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK.

9. Konsekwencją umorzenia postępowania w części, w jakiej dotyczy ono naruszenia art. 32 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 33 ust. 1 Konstytucji, co do zasady powinno być umorzenie również w zakresie odnoszącym się do przepisów ujętych wobec wspomnianych wzorców kontroli związkowo, czyli: art. 47, art. 48 ust. 1, art. 71 ust. 1 zdanie drugie, art. 71 ust. 2 i art. 72 ust. 3 Konstytucji (zob. skarga, s. 7). Jednak wymienione artykuły są w pismach procesowych przywoływane przez skarżącą także jako samodzielny punkt odniesienia dla oceny kwestionowanych regulacji Kodeksu postępowania cywilnego (zob. np. skarga, s. 9). Co więcej, w takiej postaci znalazły one odzwierciedlenie w treści postanowienia TK z 17 grudnia 2019 r. o nadaniu skardze konstytucyjnej dalszego biegu (sygn. akt Ts 107/18), wobec czego dopuszczalność ich uwzględnienia w niniejszym postępowaniu wymaga dalszej analizy.

W wypadku wymienionych przepisów – podobnie jak kolejnych, ujętych w charakterze wzorców kontroli: art. 31 ust. 2, art. 41 ust. 1 Konstytucji – rozpatrywanych w punktu widzenia wolności, praw i obowiązków rodzica w sferze relacji z dzieckiem, w tym dotyczące kształtowania jego postępowania oraz postawy, zarzuty skarżącej wydają się nietrafnie zaadresowane. Normy ingerujące w obszar jej szeroko pojmowanego życia rodzinnego nie mają źródła w przepisach określających sankcję za niepodporządkowanie się orzeczeniu w sprawie wykonywania kontaktów, tylko w przepisach, które pozwalają sądowi zobowiązać rodziców (a także małoletniego) do określonego postępowania, w tym określić sposób uregulowania kontaktów. Przykładowo, wzięwszy pod uwagę okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, sąd opiekuńczy, orzekając w sprawie kontaktów z dzieckiem, może zobowiązać rodziców do określonego postępowania, w szczególności skierować ich do placówek lub specjalistów zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń (zob. art. 113⁴ k.r.o.). W literaturze przedmiotu podkreśla się, że wspomniane udzie-

lenie rodzicom oraz ich rodzinie pomocy przybiera nie tylko postać konsultacji czy poradnictwa, ale także formy zmierzające do polepszenia warunków życia i pracy członków rodziny, w tym związane z uzyskaniem bezpośredniej pomocy materialnej, świadczonej przez placówki pomocy społecznej (T. Sokołowski, Komentarz do art. 113(4) [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, 2013, LEX nr 152435). Zważywszy postulaty skarżącej, należy podkreślić, że w toku tzw. postępowania o kontakty dziecko jest wysłuchiwane, a założeniem tego wysłuchania jest takie sądowe uregulowanie tych kontaktów (w zastępstwie za rodziców, którzy nie mogą dojść na tym tle do porozumienia), by dobro dziecka odgrywało pierwszoplanową rolę. Według art. 113¹ § 1 k.r.o.: „Jeżeli dziecko przebywa stale u jednego z rodziców, sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem przez drugiego z nich rodzice określają wspólnie, kierując się dobrem dziecka i biorąc pod uwagę jego rozsądne życzenia; w braku porozumienia rozstrzyga sąd opiekuńczy”. Szczególne znaczenie w tym względzie należy przypisać art. 576 § 2 k.p.c., który przewiduje, że: „sąd w sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka wysłucha je, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala, uwzględniając w miarę możliwości jego rozsądne życzenia. Wysłuchanie odbywa się poza salą posiedzeń sądowych”. Gdyby forma lub natężenie kontaktów z rodzicem okazały się nieadekwatne do rozwoju lub stanu emocjonalnego dziecka, można wystąpić o zmianę kontaktów (według art. 113⁵ k.r.o.: „Sąd opiekuńczy może zmienić rozstrzygnięcie w sprawie kontaktów, jeżeli wymaga tego dobro dziecka”). Jeżeli natomiast utrzymywanie kontaktów rodziców z dzieckiem poważnie zagraża dobru dziecka lub je narusza, sąd zakáže ich utrzymywania (art. 113³ k.r.o.).

W świetle tych ustaleń trzeba stwierdzić, że jeśli *in casu* doszło do ustalenia kontaktów dziecka z rodzicem w formie nieuwzględniającej obiektywnie istniejącej gotowości małoletniej (w postaci spotkań połączonych z opuszczaniem miejsca zamieszkania lub noclegami u ojca), co – z uwagi na spoczywające na matce obowiązki towarzyszące tym kontaktom – doprowadzić miało do naruszenia praw (m.in. prawa do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami, prawa do decydowania o swoim życiu osobistym) i wolności (m.in. wolności osobistej) skarżącej, to te potencjalne naruszenia mają źródło w przepisach lub przebiegu postępowania o ustalenie kontaktów z dzieckiem. W realiach relewantnych dla rozpatrywanej skargi konstytucyjnej było to postępowanie prowadzone przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie pod sygnaturą akt [...], a następnie przez Sąd Okręgowy w Krakowie pod sygnaturą akt [...], które wprawdzie poprzedziło i było warunkiem wszczęcia postępowania o wykonywanie kontaktów z dzieckiem, jednak w ramach odrębnej sprawy sądowej. Z uwagi na powyższe trzeba uznać, że w przypadku analizowanej skargi uzasadnienie zarzutu naruszenia omawianych konstytucyjnych wolności i praw (wskazanych jako podstawa skargi) nie koresponduje z przedmiotem postępowania prowadzonego w sprawie skarżącej (w sprawie dotyczącej wykonywania

kontaktów z dzieckiem) ani z treścią wydanych w jego toku orzeczeń sądowych (nakazujących zapłatę należnej sumy pieniężnej). Nie można zatem przyjąć, że postanowienia sądowe wydane w sprawie, w związku z którą skarżąca wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego, doprowadziły do naruszenia jej konstytucyjnych wolności i praw w sposób przedstawiony w jej pismach procesowych (zob. analogicznie: postanowienie TK z 18 listopada 2016 r., sygn. akt Ts 175/16).

Wskutek powyższego Sejm wnosi o umorzenie postępowania w zakresie dotyczącym zgodności art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. z art. 31 ust. 2, art. 41 ust. 1, art. 47, art. 48 ust. 1, art. 71 ust. 1 zdanie drugie, art. 71 ust. 2 i art. 72 ust. 3 Konstytucji, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK.

10. Ostatni zarzut, którego dopuszczalność rozpoznania co do *meritum* wymaga analizy formalnoprawnej, dotyczy niezgodności art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. z art. 30 Konstytucji. Wspomniany wzorzec kontroli stanowi: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. Znaczenie art. 30 Konstytucji nie ogranicza się tylko do wysłownienia wartości podstawowej dla systemu prawnego. Postanowienie to ma też konkretną treść normatywną, na którą składa się zasada poszanowania i ochrony godności, a także prawo podmiotowe do prawnej ochrony godności (zob. szerzej M. Granat, *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo” 2014, z. 8, s. 3–22). Sąd Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że art. 30 Konstytucji może stanowić wzorzec kontroli również w postępowaniach zainicjowanych wniesieniem skarg konstytucyjnych (zob. m.in. wyroki TK z: 9 października 2001 r., sygn. akt SK 8/00; 15 października 2002 r., sygn. akt SK 6/02; 9 lipca 2009 r., sygn. akt SK 48/05; 16 maja 2018 r., sygn. akt SK 18/17).

W niniejszej sprawie skarżąca wskazała, że w odniesieniu do niej art. 30 Konstytucji został naruszony: „poprzez funkcjonowanie przepisów umożliwiających realizację – niezgodnych z podstawowym porządkiem prawnym i moralnością, a wskazanych w przedłożonej opinii jako istotnych pobudek podejmowanych działań przez p. P.Y. – zamiaru upokorzenia drugiej osoby (drugiego rodzica, pośrednio także dziecka), wzbogacenie się kosztem matki i dziecka przy istniejącej dysproporcji majątkowej. Okoliczności te (i same przepisy, przy utrwalonym sposobie ich stosowania, wpływającym na ich treść) powodują możliwość realizacji pewnych form przemocy psychicznej i ekonomicznej [...] za przyzwoleniem prawa i w oparciu o powszechnie funkcjonujący sposób jego stosowania, co narusza godność obywateli” (pismo z 29 lipca 2019 r., s. 7; zob. także s. 11–12).

Wywody inicjatorki niniejszego postępowania, dotyczące naruszenia art. 30 Konstytucji, bazują na jej przeświadczeniu, że przyjęte unormowanie umożliwia kierowanie się przez rodzica uprawnionego do kontaktów z dzieckiem naganą motywacją, czyli dążeniem do ukarania lub upokorzenia drugiego rodzica, bez ponoszenia finansowego ryzyka procesowego (z uwagi na niewysoką opłatę

stałą). W przekonaniu skarżącej ewentualność ta wynika z ograniczenia przez sąd postępowania dowodowego wyłącznie do badania stanu majątkowego osoby, przeciwko której kierowany jest wniosek (sprawującej pieczę nad małoletnim), za czym przemawiać ma utrwalona praktyka stosowania zakwestionowanych przepisów. Uprowadzając dalsze rozważania, zawarte w części poświęconej zdekodowaniu treści normatywnej zaskarżonych przepisów (zob. pkt VI.1.2 oraz VI.1.3 stanowiska), przede wszystkim nie można zgodzić się z twierdzeniem, że w przypadku art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. doszło do ugruntowania się określonego ich praktykowania przez sądy. W odniesieniu zaś do znaczenia, jakie skarżąca przypisuje wspomnianej regulacji, należy z kolei stwierdzić, że jest ono jednoznacznie negowane w literaturze przedmiotu. Jak wskazał J. Jagieła, sąd opiekuńczy, orzekając w sprawach o naruszenie obowiązków w zakresie kontaktów z dzieckiem: „powinien mieć na uwadze, aby żądanie zagrożeniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej (art. 598¹⁵ KPC), a następnie żądanie zapłaty takiej sumy nie było nadużywane czy to w celu osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści majątkowych, czy też w celu szykany drugiej osoby” (J. Jagieła, Komentarz do art. 598¹⁵ [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. III, *Komentarz do art. 425–729*, red. A. Marciniak, Warszawa 2020). Przytoczony pogląd, podzielany również przez innych autorów, znajduje szeroką aprobatę w orzecznictwie sądowym, gdzie stwierdza się, że „groźba sankcji pieniężnej, nie może niweczyć celu postępowania, tj. wyegzekwowania kontaktów rodzica z dzieckiem, i zmierzać do uzyskania zyskownego instrumentu szykan między zwaśnionymi rodzicami (tak Jacek Ignaczewski „*Komentarz do spraw o kontakty z dzieckiem*”, LexisNexis, wyd. I, s. 89–91)” (tak m.in.: postanowienia: Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z 19 lipca 2016 r., sygn. akt VI Nsm 61/16; Sądu Rejonowego w Człuchowie z 9 czerwca 2017 r., sygn. akt II Nsm 93/17; Sądu Rejonowego w Wieliczce z 13 września 2017 r., sygn. akt IV Nsm 400/17; Sądu Rejonowego w Człuchowie z 23 stycznia 2018 r., sygn. akt III Nsm 269/17; Sądu Rejonowego w Łowiczu z 29 stycznia 2018 r., sygn. akt III Nsm 388/17, oraz Sądu Rejonowego w Łowiczu z 29 marca 2018 r., sygn. akt III Nsm 22/17).

W kontekście przeświadczenia skarżącej, że w sprawie sądowej dotyczącej wykonywania kontaktów z dzieckiem, w której była uczestniczką, doszło do wydania rozstrzygnięcia naruszającego jej godność, wymaga podkreślenia, iż w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym niedopuszczalne jest kwestionowanie naruszeń konstytucyjnych wolności lub praw, będących konsekwencją zastosowania prawa przez powołane do tego organy. Jak w dotychczasowym orzecznictwie wskazywał TK, istotą przyjętego modelu skargi konstytucyjnej jest to, że zwraca się ona wyłącznie przeciwko ustawie lub innemu aktowi normatywnemu naruszającemu konstytucyjne wolności lub prawa skarżącego. Skarżący nie może kwestionować ostatecznego orzeczenia sądu czy też decyzji organu administracji publicznej. Skarga konstytucyjna nie jest zatem ani wprost, ani pośrednio nadzwyczajnym środkiem kontroli ostatecznych orzeczeń sądowych

czy też ostatecznych rozstrzygnięć organów administracji publicznej. Skarga konstytucyjna jest bowiem „zawsze «skargą na przepis», a nie na jego konkretne, wadliwe zastosowanie, nawet jeśli to prowadziłyby do niekonstytucyjnego skutku. Kontrola stosowania prawa przez sądy – choćby nawet błędnego – pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego” (postanowienia TK z: 2 grudnia 2010 r., sygn. akt SK 11/10; 16 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 21/16).

Przeprowadzona analiza wskazuje, że rozpoznanie zarzutu niezgodności art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. z art. 30 Konstytucji należy uznać za niedopuszczalne, co przemawia za wnioskiem o umorzenie postępowania również w tym zakresie (art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK).

11. Dokonane powyżej ustalenia formalnoprawne wpływają na znaczną redukcję zarzutów możliwych do rozważenia co do *meritum*. W niniejszej sprawie trybunalską kontrolą powinien zostać objęty art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. jedynie w zakresie dotyczącym przesłanek nakazania zapłaty należnej sumy pieniężnej osobie, pod której pieczę pozostaje małoletni, z punktu widzenia dopuszczalnych konstytucyjnie granic ingerencji w jej prawa majątkowe. Tylko tego obszaru dotyczą dalsze rozważania oraz wniosek sformułowany w *petitum* stanowiska Sejmu.

VI. Analiza zgodności

■ VI.1. Treść normatywna i stosowanie art. 598¹⁵ § 1 oraz art. 598¹⁶ § 1 k.p.c.

1. Zdaniem skarżącej art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. przewiduje ukaranie osoby sprawującej pieczę nad dzieckiem niezależnie od tego, czy ponosi ona wyłączną winę za niewykonywanie orzeczenia sądu dotyczącego realizacji ustalonych kontaktów. Jak wskazała inicjatorka niniejszego postępowania: „Norma ta ma charakter *quasi* karny i w związku z tym powinna opierać się na zasadzie wyłącznego zawinienia, a wobec tego nakazywać badanie także postawy ojca (uprawnionego do kontaktu), jego stanu rodzinnego i majątkowego, jak też nakazywać wysłuchanie dziecka w sprawie i uprzednie stosowanie tzw. «miękkich» form reakcji, czyli terapii psychologicznej-rodzinnej” (skarga, s. 3; podobnie na s. 7). Deficyty kwestionowanego uregulowania, zobowiązującego sąd do nakazania osobie niewypełniającej obowiązków zapłaty należnej sumy pieniężnej, mają prowadzić do naruszenia prawa własności skarżącej (skarga, s. 8; podobnie pismo z 29 lipca 2019 r., s. 6). W jej ocenie: „uniezależnienie zagrożenia i ukarania «przysporzeniem» uprawnionego do kontaktów od wyłącznej winy za nierealizację kontaktów w zasądzonej formie przez osobę obowiązaną – czyli nie branie pod uwagę także postawy i zdania osoby uprawnionego oraz osoby z którą takie kontakty mają być wykonywane (dziecka) – spowodowała w przedmiotowej sytuacji chęć łatwego przysporzenia ojca i jego rodziny, kosztem lepiej zarabiającej matki” (skarga, s. 16). Tak sformułowane zarzuty skarżąca powiązała

z okolicznościami faktycznymi poprzedzającymi jej wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego, wskazując, iż postawa i sposób postępowania ojca wobec córki wpływa na jej niechęć do spotkań z nim. Ojciec (osoba uprawniona do kontaktów) „odmawia przy tym wejścia do dziecka do jego pokoju, odmawia udziału w terapii rodzinnej (psychologicznej) celem zbliżenia się do dziecka, oczekuje radykalnych rozwiązań wobec dziecka, obiecując dziecku respektowanie jego życzeń co dot. tymczasowego nieegzekwowania konieczności nocowania u niego, nagle zmienia zdanie – powodując narastającą nieufność małoletniej” (skarga, s. 16). W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej zostało wyrażone przekonanie, że: „Nie jest możliwym prawne zmuszenie ani ojca dziecka, ani matki dziecka, ani samego dziecka do przejawiania samych pozytywnych emocji wobec siebie – zwłaszcza po perturbacjach rozstania rodziców [...]. Radykalne rozwiązania dot. zapłaty winny stanowić ostateczność i to przy udowodnionej wyłącznej winie matki za zaistniałą sytuację, a nie stanowić reguły postępowania Sądów jako prostego zabiegu, przenoszącego ciężar pracy z Sądów, wyłącznie na obowiązane” (skarga, s. 17). Zdaniem skarżącej przepisy stanowiące przedmiot kontroli „nieśluszenie nie nakazują badania postawy osoby uprawnionej do kontaktów i postawy osoby z którą takie kontakty mają być realizowane, wobec czego nie różnicują (nie stopniają) także stopnia odpowiedzialności obowiązane, na podstawie czego mogłoby nie nastąpić ukaranie, względnie taka kara mogłaby być zmniejszona. Badana jest wyłącznie finansowa zdolność do poniesienia dolegliwej kary, przez osobę sprawującą bezpośrednią pieczę” (skarga, s. 22). W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej oraz w piśmie z 29 lipca 2019 r. wielokrotnie mowa jest o tym, że sąd orzekający w sprawie skarżącej zaniechał zbadania podnoszonych przez nią twierdzeń o nieutrudnianiu kontaktów z drugim rodzicem i nie dopuścił zgłaszanych przez nią środków dowodowych (w szczególności opinii biegłych sądowych) na okoliczność przyczynienia się ojca (osoby uprawnionej) do niechęci dziecka do realizowania kontaktów.

2. Rozpatrzenie określonego wyżej zarzutu wymaga zrekonstruowania treści art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim reguluje on zakres odpowiedzialności osoby, pod której pieczę pozostaje dziecko, za niewypełnianie obowiązków w przedmiocie kontaktów z dzieckiem.

Z literalnego brzmienia kwestionowanych przepisów wynika, że każde naruszenie obowiązku wynikającego z orzeczenia albo ugody o kontaktach z dzieckiem uzasadnia zagrożenie zapłatą oznaczonej sumy pieniężnej na skutek dalszych naruszeń (art. 598¹⁵ § 1 k.p.c.), a każde dalsze niewypełnianie obowiązku (któremu uchybienie zagrożone jest nakazaniem zapłaty) uzasadnia nakazanie osobie, pod której pieczę dziecko pozostaje, zapłaty należnej sumy pieniężnej (art. 598¹⁶ § 1 k.p.c.). Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie wskazują na to, by uwzględnienie przez sąd wniosku o zagrożenie nakazaniem zapłaty lub wniosku o nakazanie zapłaty było uzależnione od spełnienia jakichkolwiek okoliczności niewykonania (niewłaściwego wykonania) obowiązków przez oso-

bę sprawującą pieczęć nad dzieckiem bądź od charakteru (rangi) naruszonego obowiązku.

Już na etapie postępowania legislacyjnego, w wyniku którego do Kodeksu postępowania cywilnego zostały dodane zaskarżone przepisy, tak eksperci, jak i parlamentarzyści zwracali uwagę, że ich brzmienie kształtuje niepożądany zakres odpowiedzialności osoby, pod pieczęcią której pozostaje dziecko. Zdaniem P. Sobolewskiego: „Według proponowanych rozwiązań zasądzenie odpowiedniej kwoty uzależnione ma być jedynie od naruszenia zasad kontaktu z dzieckiem, bez względu, czy naruszenie to było zawinione. Tego rodzaju regulacja prowadzi do powstania odpowiedzialności absolutnej za naruszenie zasad kontaktu z dzieckiem wynikających z orzeczenia lub ugody. Należy zwrócić uwagę, że naruszenie zasad kontaktu z dzieckiem może być spowodowane czynnikami niezależnymi od naruszającego. W takim przypadku zastosowanie środka przymuszającego nie wydaje się uzasadnione” (P. Sobolewski, *Opinia prawna z 25 listopada 2010 r., w sprawie Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks Postępowania Cywilnego (druk sejmowy nr 3063)*, s. 4, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=3063>; dostęp 1 grudnia 2020 r.). Podobnie w tej kwestii wypowiedział się I. Kunicki, wskazując: „*Prima facie* można przyjąć, że obowiązek zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej jest najbardziej podobny do kary. Jeżeli jednak ma być to kara, należałoby wprowadzić przesłankę winy jako podstawę odpowiedzialności. Odpowiedniość obiektywna za samo naruszenie obowiązku niezależnie od winy, wydaje się zbyt surowa, oznacza ona bowiem, że odpowiednią sumę pieniężną będzie musiała zapłacić także osoba, która nie wykonała obowiązku z powodu np. obłożnej choroby. Brak określenia w ustawie przesłanek nałożenia obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej, w szczególności jeżeli jest to kara, budzi zastrzeżenia natury konstytucyjnej. Sądy otrzymają bowiem zbyt dużą swobodę w kształtowaniu praw i obowiązków obywateli, dodać należy, że swobodę niczym nieuzasadnioną. Przy tym samym stanie majątkowym zobowiązanego przyznana suma pieniężna będzie różna w zależności od tego czy sąd przyjmie, że chodzi o wyrównanie szkody majątkowej albo krzywdy, o przymuszenie do wykonania obowiązku bądź o karę. W konsekwencji uzasadnia to obawy naruszenia bezpieczeństwa prawnego obywateli, a tym samym wątpliwości czy projektowane rozwiązanie spełnia standardy demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP)” (I. Kunicki, *Opinia z 16 listopada 2010 r. na temat komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 1856) oraz rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 3063)*, s. 5–6, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=3063>; dostęp 1 grudnia 2020 r.).

W toku rozpatrywania projektu ustawy nowelizującej Kodeks postępowania cywilnego obawy związane ze sposobem ukształtowania podstaw zagrożenia przez sąd nakazaniem zapłaty oraz nakazania zapłaty wyraziła na forum Sejmu

również poseł B. Bartuś, stwierdzając: „Nadal projekt ten w żaden sposób nie bierze pod uwagę możliwości zajścia sytuacji niewykonania obowiązku przez właściwe osoby w wyniku okoliczności, za które nie ponoszą odpowiedzialności. Projekt jednoznacznie zdaje się wskazywać, że jest możliwość, by każde z tych naruszeń kwalifikowało się do zastosowania środków dyscyplinujących, co wydaje się pewną przesadą na przykład w sytuacji, gdy ktoś nie wykonywał kontaktu, bo nie mógł wykonywać, ponieważ przebywał na przykład za granicą” (*Sprawozdanie stenograficzne z 93. posiedzenia Sejmu w dniu 25 maja 2011 r.*, Warszawa 2011, s. 13).

Mimo podnoszonych zastrzeżeń, brzmienie art. 598¹⁵ oraz art. 598¹⁶ k.p.c. nie zostało zmodyfikowane w sposób, który wykluczałby przyjmowanie w praktyce budzącego sprzeciw kierunku ich wykładni, a przy tym eliminował ryzyko wystąpienia w tym obszarze rozbieżności.

Wykładnia literalna jednoznacznie ukształtowanych przepisów postępowania w sprawach dotyczących kontaktów z dzieckiem zyskuje wzmocnienie na tle odmiennie sformułowanych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego normujących egzekucję świadczeń niepieniężnych. Jak zauważył M. Krakowiak: „W pierwszym etapie stosowania analizowanego środka przymusu różnica pomiędzy postępowaniem wykonawczym a egzekucją świadczeń niepieniężnych polega na tym, że w art. 598¹⁵ § 1 i 2 k.p.c. stanowi się, że: «sąd opiekuńczy [...] zagrozi [...] nakazaniem zapłaty», natomiast w art. 1050¹ § 1 i art. 1051¹ § 1 k.p.c. mowa o tym, że: «sąd [...] może zamiast zagrożenia grzywną [...] zagrozić [...] nakazaniem zapłaty». Z językowego brzmienia przepisów wynika konkluzja, iż w postępowaniu wykonawczym sąd opiekuńczy w każdym przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków – bez względu na wagę naruszenia – wyda postanowienie o zagrożeniu nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej [Rozwiązanie to słusznie zostało skrytykowane w nauce. Wskazuje się bowiem, że jest ono nieracjonalne, gdyż wydanie postanowienia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej w pewnych przypadkach może przyczynić się do powstania lub zwiększenia konfliktu pomiędzy rodzicami, zaś taki konflikt jest sprzeczny z dobrem dziecka; zob. P. Prus (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 2 (art. 506–1217)*, pod red. M. Manowskiej, Warszawa 2011, s. 177], natomiast w egzekucji sąd może nie uwzględnić wniosku wierzyciela o zagrożenie dłużnikowi nakazania zapłaty sumy pieniężnej. Sąd egzekucyjny ma zatem swobodę w stosowaniu sumy przymusowej do konkretnego przypadku zwłoki dłużnika w wykonaniu czynności niezastępowalnej bądź przypadku działania dłużnika wbrew obowiązkowi zaniechania pewnej czynności lub nieprzeszkadzania czynności wierzyciela. Sąd egzekucyjny nie jest związany wnioskiem wierzyciela o zastosowanie w egzekucji świadczenia niepieniężnego, zagrożenia dłużnikowi nakazaniem zapłaty na jego rzecz określonej sumy pieniężnej” (M. Krakowiak, *Nakazanie zapłaty sumy pieniężnej w nowym postępowaniu o wykonywanie kontaktów z dzieckiem*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2013, nr 3, s. 69–70).

W piśmiennictwie można jednak spotkać również stanowisko, które odbiega od rezultatów wykładni językowej art. 598¹⁵ oraz art. 598¹⁶ k.p.c. Zdaniem J. Jagieły naruszenie, o którym mowa w analizowanych przepisach, „musi być przede wszystkim zawinione oraz istotne [...]”. Ocena drugiej okoliczności pozostawiona jest do uznania sądu orzekającego (opiekuńczego). Prowadzi to do wniosku, że nie każde naruszenie obowiązków w zakresie kontaktów z dzieckiem będzie uzasadniać zagrożenie nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej. Sąd opiekuńczy, orzekając w takich sprawach, powinien mieć na uwadze, aby żądanie zagrożeniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej (art. 598¹⁵ KPC), a następnie żądanie zapłaty takiej sumy nie było nadużywane czy to w celu osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści majątkowych, czy też w celu szykany drugiej osoby. Stąd też zapewne przewidziane w 598¹⁸ § 2 KPC wysłuchanie przez sąd opiekuńczy uczestników postępowania przed wydaniem postanowień dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem” (J. Jagieła, Komentarz do art. 598¹⁵, *op. cit.*, pkt IV.5; podobnie w komentarzu tego autora do art. 598¹⁶ § 1 k.p.c.).

Podobnie co do istoty, choć nieco inaczej rozkładając akcenty, wypowiada się na ten temat Z. Strus, stwierdzając: „Ocena sądu stanowiąca podstawę zagrożenia kierowanego do osoby sprawującej pieczę winna uwzględniać jej uprzywilejowaną pozycję w organizowaniu warunków kontaktu drugiego rodzica oraz uwzględniać trudności wiążące się z codzienną troską o osobę i byt materialny dziecka. Ustawa nie wskazuje winy jako przesłanki stosowania zagrożenia, jednak zamiar, rodzaj i okoliczności naruszenia obowiązków, a nawet stopień obciążenia faktycznymi obowiązkami powinny być uwzględniane przy decyzji jurysdykcyjnej o zasadności i wysokości zagrożenia przymusową zapłatą. Doświadczenie życiowe sędziego i rzetelne rozpoznanie sytuacji osobistej oraz majątkowej osoby sprawującej pieczę powinny służyć wyważeniu kolizyjnych wartości zasługujących na ochronę, tj. ochrony dobra w postaci styczności osobistej oraz nieuszczerplania funduszu przeznaczonego na utrzymanie dziecka i jego opiekuna. Znaczenie postanowienia zagrażającego (art. 598¹⁵) wynika z jego prejudycjalności w stosunku do orzeczenia wydawanego na podstawie art. 598¹⁶ k.p.c.” (Z. Strus, Komentarz do art. 598(15) [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. III, *Artykuły 506–729*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, 2013, LEX nr 149014, pkt 8). Przekonanie o potrzebie badania okoliczności niewypełniania obowiązków stanowiących podstawę orzeczenia o nakazaniu zapłaty i ich oceny pod kątem odpowiedzialności uczestnika cytowany autor odnosi także do drugiego etapu postępowania w sprawie wykonania kontaktów. Według niego: „Przesłanką tej odpowiedzialności jest możliwość wypełnienia obowiązków nałożonych orzeczeń lub przyjętych w ugodzie. Odpowiedzialność rodzicielska nie wymaga winy, ale należytej troski o dziecko. Należy się opowiedzieć za uwzględnieniem znanych sądowi z urzędowania albo notoryjnych okoliczności kulturowych właściwych danemu środowisku, z zaznaczeniem, że obowiązki dotyczą człowieka, jako podmiotu moralnego, odpowiedzialnego za akty swej woli” (*idem*, Komen-

tarz do art. 598(16) [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. III, *Artykuły 506–729*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, 2013, LEX nr 149015).

Również w orzecznictwie sądowym można wskazać przykłady takiej interpretacji art. 598¹⁵ i art. 598¹⁶ k.p.c., której wynik odbiega od ustaleń płynących z językowej ich wykładni. Sąd Okręgowy w Kaliszu w postanowieniu z 15 grudnia 2014 r., sygn. akt II Cz 703/14, stwierdził: „Ustawa nie wskazuje winy jako przesłanki stosowania zagrożenia, jednak zamiar, rodzaj i okoliczności naruszenia obowiązków, powinny być uwzględniane przy rozstrzyganiu wniosku o zagrożenie zapłatą sumy pieniężnej”. Podobnie wypowiedział się Sąd Okręgowy w Toruniu, który w postanowieniu z 28 września 2018 r., sygn. akt VIII Cz 681/18, uznał: „Mimo że ustawodawca operuje zwrotem «sąd zagrozi», w piśmiennictwie i praktyce orzeczniczej przyjmuje się, że sąd rozpoznający wniosek w tym trybie ma swobodę jurysdykcyjną i nie jest zobligowany do wydania postanowienia zagrażającego grzywną w każdym przypadku naruszenia obowiązków, w odezwaniu od jego wagi i przyczyn” (podobnie postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z 28 października 2016 r., sygn. akt VIII Cz 847/16). Za tym kierunkiem wykładni zaskarżonych przepisów opowiedział się również Sąd Rejonowy w Raciborzu w postanowieniu z 24 października 2018 r., sygn. akt III Nsm 282/17, gdzie wskazał: „Z literalnego brzmienia art. 598(15) § 1 KPC wynika, że każde naruszenie obowiązku wynikającego z orzeczenia albo ugody o kontaktach z dzieckiem będzie uzasadniać zagrożenie zapłatą oznaczonej sumy pieniężnej na skutek dalszych naruszeń. Stanowisko takie wydaje się jednak zbyt daleko idące. Wydaje się, że naruszenie to musi być przede wszystkim zawinione oraz istotne”. Z kolei Sąd Rejonowy w Bełchatowie w postanowieniu z 26 lutego 2018 r., sygn. akt III Nsm 601/17, uznał, że: „W przypadku niewykonywania obowiązków wynikających z orzeczenia w przedmiocie kontaktów z dzieckiem Sąd rozstrzyga czy istniejące przeszkody leżą po stronie osoby pod której pieczę dziecko pozostaje, czy też są od niej niezależne”, a ponadto, że zagrożenie nakazaniem zapłaty nie jest uzasadnione również w sytuacji, gdy wprawdzie do kontaktu z dzieckiem nie doszło z powodu kolizji z terminem urlopu osoby sprawującej pieczę nad dzieckiem, ale zdarzenie było incydentalne, a osoba uprawniona do kontaktu była o tym poinformowana i zaproponowano jej inny termin spotkania z małoletnim.

Jednak orzecznictwo sądowe dostarcza przykładów także odmiennego podejścia do art. 598¹⁵ § 1 i art. 598¹⁶ § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy w Człuchowie w postanowieniu z 9 czerwca 2017 r., sygn. akt III Nsm 93/17, wskazał, że: „realizując pierwszy etap egzekucji kontaktów z małoletnim [obejmujący groźbę nakazania oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktów – uwaga M.L.] Sąd bada wyłącznie fakt naruszenia przez uczestnika postępowania obowiązków wynikających z ostatniego orzeczenia regulującego sposób utrzymywania kontaktów z małoletnim dzieckiem. W przypadku natomiast stwierdzenia takiego naruszenia Sąd może zagrozić uczestnikowi, który dopuścił się takiego naruszenia, zapłatą oznaczonej sumy pieniężnej. Niniejsze postępowanie

ma bowiem na celu zabezpieczenie prawidłowego wykonywania prawomocnego orzeczenia Sądu o kontaktach. Dlatego też uczestnik postępowania ma obowiązek stosowania się do prawomocnego orzeczenia w przedmiocie kontaktów, aż do czasu jego zmiany albo uchylecia”.

Przytoczone poglądy przedstawicieli doktryny oraz sądów wskazują na to, że w obecnym stanie prawnym ocena czynników, wpływających na odpowiedzialność za naruszenie obowiązku osoby sprawującej nad dzieckiem pieczę względem osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem, nie jest dokonywana na podstawie art. 598¹⁵ § 1 oraz art. 598¹⁶ § 1 k.p.c. w sposób jednolity.

3. W kontekście braku powszechnej i utrwalonej wykładni zaskarżonych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego wymaga odnotowania, że w literaturze przedmiotu oraz w praktyce orzeczniczej można wyodrębnić również nurt poglądów, wedle których okoliczności naruszenia obowiązku mogą mieć wpływ nie tyle na zasadność zagrożenia nakazaniem zapłaty czy zasadność nakazania zapłaty, ile na wysokość sumy przymusowej.

Jak *expressis verbis* wskazuje art. 598¹⁵ § 1 k.p.c., sąd, który zagraża nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, winien uwzględnić sytuację majątkową osoby, która sprawując pieczę nad dzieckiem, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki w zakresie jego kontaktów z drugim rodzicem. Z kolei gdy idzie o sumę pieniężną, której zapłatę sąd nakazuje wskutek dalszego niewypełniania obowiązków, to jej wysokość ustalana jest stosownie do liczby naruszeń, jednak w wyjątkowych wypadkach sąd może zmienić jej wysokość ze względu na zmianę okoliczności (art. 598¹⁶ § 1 k.p.c.). Ponieważ ustawodawca nie sprecyzował okoliczności, których zmiana może uzasadnić zmianę sumy pieniężnej oznaczonej w postanowieniu o zagrożeniu nakazaniem zapłaty, zaś według art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. sąd określa tę sumę odpowiednio do sytuacji majątkowej osoby obowiązanej do jej zapłaty, zasadne wydaje się przyjęcie, że zmianą okoliczności będzie zmiana sytuacji majątkowej osoby obowiązanej do zapłaty. Ustawodawca nie wprowadził limitu ani przedziału kwotowego, w jakim miałyby się mieścić „oznaczona suma pieniężna” (wskazana w postanowieniu o zagrożeniu nakazaniem zapłaty) oraz „należna suma pieniężna” (wskazana w postanowieniu o nakazie zapłaty).

Na tle regulacji odnoszącej się do oznaczonej sumy pieniężnej w piśmiennictwie stwierdzono: „Żadne przepisy nie określają wysokości sumy pieniężnej – ani jej górnej, ani dolnej granicy – którą sąd opiekuńczy może zagrozić zobowiązanemu w sytuacji naruszania obowiązków wynikających z kontaktów z dzieckiem. Przy jej oznaczaniu sąd zobowiązany jest uwzględniać sytuację majątkową osoby zobowiązanej do wykonywania tych obowiązków (choć nie można pominąć tutaj również sytuacji majątkowej uprawnionego, jego poziomu życia oraz zaangażowania materialnego w spotkanie z dzieckiem). Oznaczenie wysokości sankcji pozostawione jest zatem uznaniu sądu, co nie oznacza oddania mu zupełnej dowolności przy jej ustalaniu. Powinna ona wszakże być ustalona nie tylko relewantnie z punktu widzenia sytuacji majątkowej zobowiązanego, ale także adekwatnie do

rodzaju i charakteru naruszonego obowiązku (zwłaszcza mając na uwadze dobro dziecka), zamiaru z jakim działał zobowiązany, stopnia jego zawinienia, samych okoliczności naruszenia obowiązku i powtarzalności naruszeń, uwzględniając ponadto oczywiście uprzywilejowaną pozycję zobowiązanego w organizowaniu i umożliwianiu kontaktów. Oczywistym wydaje się tu wszakże powiązanie stopnia negatywnego wpływu naruszeń dokonanych przez zobowiązanego na dobro dziecka z wysokością orzekanej sankcji. Przy określaniu jej wysokości należy także pamiętać, że sankcja powinna być przede wszystkim dotkliwa, co będzie miało swój wpływ na jej skuteczność w przymuszeniu zobowiązanego do wykonywania ciężących na nim obowiązków” (W. Szydło, *Niedopuszczalność umorzenia postępowania o wydanie nakazu zapłaty sumy pieniężnej za naruszenie obowiązków w przedmiocie kontaktów z dzieckiem w przypadku zmiany rozstrzygnięcia formalizującego kontakty [w:] Wybrane zagadnienia polskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Doktora Józefa Kremisa i Doktora Jerzego Strzebinczyka*, red. J. Jezioro, K. Zagrobelny, Wrocław 2019, s. 223; szacowanie wysokości oznaczonej sumy pieniężnej w oparciu o okoliczności naruszenia obowiązku dopuszcza także cytowany wyżej Z. Strus, *Komentarz do art. 598(15), op. cit.*, pkt 8).

Podobne stanowisko spotkać można również w orzecznictwie sądowym. W postanowieniu Sądu Okręgowego w Toruniu z 28 października 2016 r., sygn. akt VIII Cz 847/16, wskazano: „«Odpowiednia suma pieniężna» nie ma charakteru odszkodowawczego, jednakże dostrzegalny w niej element kary sprawia, że każdorazowo przesłanką jej orzeczenia jest wina w niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu kontaktów z dzieckiem. Z zasady odpowiedzialności opartej na winie wynika, że odpowiednia suma pieniężna powinna być adekwatna nie tylko (jak wprost mówi ustawa) do sytuacji majątkowej i liczby naruszeń, ale także do rodzaju i stopnia winy oraz charakteru i ciężaru gatunkowego zaniechania obowiązku (J. Ignaczewski, *Komentarz do spraw rodzinnych*, LexisNexis, wyd. 1 z 2012, k. 134). Oznaczenie wysokości sumy pieniężnej grożącej za każde naruszenie obowiązku pozostawione jest więc do uznania sądu, co nie oznacza dowolności. Sąd, oznaczając wysokość tej sumy, adekwatnie do sytuacji majątkowej osoby obowiązanej, powinien jednak mieć na uwadze, aby suma ta była «skuteczna», czyli dla naruszającego obowiązki wynikające z orzeczenia albo ugody o kontaktach na tyle dotkliwa, aby przymusiła go do wykonania ciężących na nim obowiązków”. Przytoczony pogląd podzielił Sąd Rejonowy w Łowiczu, stwierdzając w postanowieniu z 23 maja 2018 r., sygn. akt III Nsm 116/18: „wysokość sumy pieniężnej oznaczana jest przez sąd opiekuńczy z uwzględnieniem sytuacji majątkowej osób zobowiązanych do wykonywania obowiązków. Wydaje się jednak, że określenie wysokości kwoty pieniężnej powinno być także uzależnione od rodzaju naruszenia obowiązku i okoliczności sprawy”.

Do przeciwnych wniosków doszedł Sąd Okręgowy w Toruniu, który interpretując art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. i odwołując się do ustaleń przedstawicieli nauki, stwierdził w postanowieniu z 3 lutego 2017 r., sygn. akt VIII Cz 70/17, że: „wy-

sokość sumy pieniężnej za nierespektowanie orzeczenia sądowego o kontaktach powinna uwzględniać sytuację majątkową osoby, przeciwko której kierowane jest postanowienie. Jest to jedyna przesłanka określenia wysokości tej sumy. Nie ma znaczenia charakter i sposób naruszenia obowiązków przez osobę, przeciwko której kierowane jest postanowienie. Suma pieniężna ma się odnosić do każdego naruszenia obowiązku oddzielnie i przysługuje oddzielnie za każde naruszenie”.

Niejednolitość poglądów występuje również odnośnie do przesłanek zmiany wysokości należnej sumy pieniężnej, której może dokonać sąd w postanowieniu o nakazie zapłaty. Zjawisko to dostrzegł M. Krakowiak, który analizując wypowiedzi przedstawicieli doktryny, odnotował: „W piśmiennictwie przyjęto, że zmiana okoliczności, o której mowa w art. 598¹⁶ § 1 zd. 2 k.p.c., polega na zmianie sytuacji majątkowej osoby obowiązanej, np.: utrata pracy, przejście na emeryturę lub rentę, pozbawienie wolności, natomiast zmiany wysokości sumy pieniężnej nie uzasadnia uporczywe niewykonywanie lub niewłaściwe wykonywanie obowiązków przez osobę obowiązaną do jej zapłaty; zob. J. Jagieła (w:) *Kodeks postępowania cywilnego...*, *op. cit.*, nb 4 do art. 598¹⁶; A. Zieliński (w:) *Kodeks postępowania cywilnego...*, *op. cit.*, s. 1021; P. Prus (w:) *Kodeks postępowania cywilnego...*, *op. cit.*, s. 178; J. Gudowski dodatkowo wskazuje, że zmiana okoliczności w omawianym przypadku może polegać na drastycznej zmianie w sytuacji życiowej zobowiązanego, np. jego poważna choroba; zob. J. Gudowski (w:) *Kodeks postępowania cywilnego...*, *op. cit.*, s. 329; odmienne stanowisko zajęła E. Marszałkowska-Krześ, wskazując, że zmiana wysokości sumy pieniężnej z art. 598¹⁵ k.p.c. może nastąpić również w sytuacji uporczywego naruszenia obowiązku, mimo kilkakrotnego naruszenia i zapłaceniu kilkakrotnie orzeczonej sumy; *eadem* (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. E. Marszałkowskiej-Krześ, Legalis 2012, uw. 3 do art. 598¹⁶” (M. Krakowiak, *Nakazanie zapłaty*, *op. cit.*, s. 70–71).

Przeciwko wąskiej wykładni przesłanek uzasadniających zmianę wysokości sumy pieniężnej opowiedział się Sąd Okręgowy w Częstochowie w postanowieniu z 8 grudnia 2016 r., sygn. akt VI Cz 1481/16, stwierdzając: „Należy uznać, że choć ustawodawca odniósł się wyłącznie do sytuacji majątkowej zobowiązanego, to istotne znaczenie – w określonych stanach faktycznych – mogą mieć także inne okoliczności, jak sytuacja osoby uprawnionej, czy też rodzaj i charakter niewykonywanego kontaktu; można postawić tezę, że im większy jest negatywny wpływ określonego zachowania osoby zobowiązanej na dobro dziecka, tym mocniejsze są podstawy do oznaczenia sumy przymusowej w wyższej kwocie. Nie bez znaczenia może być także stopień i nasilenie winy osoby zobowiązanej. Art. 598¹⁶ § 1 *in fine*, wskazujący, że sąd może «w wyjątkowych wypadkach» zmienić wysokość sumy pieniężnej ze względu na «zmianę okoliczności», przemawia za uwzględnieniem szerszego podłoża przy oznaczaniu wysokości sumy przymusowej”.

Ujawnione rozbieżności poglądów dowodzą, że spośród sądów, które opowiadają się przeciwko literalnej wykładni art. 598¹⁵ § 1 oraz art. 598¹⁶ § 1 k.p.c., część jest przekonana, iż w aktualnym stanie prawnym okoliczności niewypeł-

niania obowiązków przez osobę sprawującą pieczę nad dzieckiem decydują o zasadności zagrożenia jej nakazaniem zapłaty albo zasadności nakazania jej zapłaty, część sądów zaś – że okoliczności te decydują o wysokości oznaczonej albo nałężnej sumy pieniężnej.

■ **VI.2. Znaczenie braku jednolitej wykładni art. 598¹⁵ § 1 i art. 598¹⁶ § 1 k.p.c.**

1. Skarżąca zakwestionowała art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim „nie uzależnia możliwości «ukarania» – nakazania zapłaty – osoby niewykonywającej orzeczenia Sądu dot. realizacji ustalonych kontaktów, od ponoszenia wyłącznej winy za nierealizację kontaktów uprawnionej osoby z dzieckiem w zasadzonej przez Sąd formie”. Należy podkreślić, że w uzasadnieniu swojego wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego nie przywołała ona orzecznictwa, które wskazywałoby na utrwaloną praktykę stosowania art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c., nadającą wspomnianemu przepisowi sens normatywny korespondujący z zakresem zaskarżenia. O istnieniu tego rodzaju linii orzeczniczej nie przekonują również przykłady rozstrzygnięć sądowych, o których mowa w opinii prawnej z 13 grudnia 2019 r. sporządzonej przez R. Wityńskiego i A. Włocha, załączonej do pisma skarżącej z 23 marca 2020 r. stanowiącego odpowiedź na stanowisko Rzecznika Praw Dziecka.

Wystarczającej wiedzy o kierunku wykładni kwestionowanych przepisów nie ma również Sejm. W rozpatrywanym wypadku dokonanie w pełni miarodajnych ustaleń na podstawie danych zgromadzonych w powszechnie dostępnych bazach orzecznictwa sądowego nie jest możliwe. Cytowane lub przywoływane w niniejszym piśmie procesowym postanowienia sądów zostały zaczerpnięte z portalu orzeczeń dostępnego na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie publikowane są treści orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne. Nie jest to zbiór kompletny, zaś niektóre orzeczenia wydane w postępowaniach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem nie miały – w chwili sporządzania stanowiska Sejmu – statusu prawomocnych. Efektywniejsze instrumentarium spoczywa w rękach Trybunału Konstytucyjnego, któremu na mocy art. 70 ust. 1 ustawy o TK przysługuje prawo zwrócenia się do Sądu Najwyższego o przekazanie informacji w sprawie stosowania lub wykładni określonego przepisu prawa w orzecznictwie sądowym. Na uwagę i poparcie zasługuje sformułowany w tym zakresie wniosek skarżącej (skarga, s. 13).

Przywołane wyżej orzeczenia wystarczają jednak, aby sformułować tezę, że w przypadku art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. nie mamy do czynienia z trwałą, powszechną i jednolitą praktyką stosowania. Nie można więc przyjąć, że wykształciła się bezsporna norma wyinterpretowana z zaskarżonych przepisów.

2. Trybunał akcentuje w swoim orzecznictwie, że jego rolą nie jest rozstrzygnięcie wątpliwości co do prawidłowej wykładni i prawidłowego stosowania prze-

pisów ustawowych. Dostrzeżenie rozbieżności w orzecznictwie sądowym może prowadzić sąd konstytucyjny do różnego rodzaju rozstrzygnięć, które zostały poddane systematyce w wyroku TK z 22 listopada 2016 r. (sygn. akt SK 2/16). Zgodnie z dokonanyymi w nim ustaleniami, po pierwsze: „Trybunał może umorzyć postępowanie, stwierdzając, że stawiane zarzuty dotyczą sfery stosowania prawa. Taka sytuacja najczęściej występuje w sprawach zainicjowanych skargą konstytucyjną, gdy źródłem naruszenia praw skarżącego jest w istocie wadliwa wykładnia, a nie sam przepis. Trybunał wielokrotnie podkreślał, że ani kontrola prawidłowości ustaleń organów stosujących prawo, ani kontrola sposobu wykładni obowiązujących przepisów nie leży w kompetencjach Trybunału (zob. np. postanowienie TK z 28 lipca 2015 r., sygn. SK 22/14, OTK ZU nr 7/A/2015, poz. 117). [...] Po drugie, Trybunał może wydać orzeczenie merytoryczne, stwierdzając, że źródłem rozbieżności sądowych interpretacji jest brzmienie przepisu. Brak jednolitego stanowiska w orzecznictwie i literaturze, a w szczególności występowanie rozbieżności interpretacyjnych, może wskazywać na niezbędność ustalenia przez Trybunał Konstytucyjny treści badanego przepisu (zob. wyrok z 15 grudnia 2008 r., sygn. P 57/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 178 i wyrok z 21 lipca 2010 r., sygn. SK 21/08, OTK ZU nr 6/A/2010, poz. 62). Po trzecie, możliwe jest stwierdzenie niekonstytucyjności lub konstytucyjności opartej na porównaniu normatywnej treści kontrolowanego przepisu i konstytucyjnych wzorców. Dopuszczalne jest wówczas wydanie wyroku interpretacyjnego opartej na wykładni zaskarżonych przepisów w zgodzie z Konstytucją. Wprawdzie wykładnia ustaw w zgodzie z Konstytucją jest zastrzeżona przede wszystkim dla sądów, nie wyklucza to jednak dokonywania tego rodzaju wykładni przez Trybunał Konstytucyjny. Dokonywanie sądowej wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją nie wyłącza oparcia na niej wyroku interpretacyjnego. W szczególności Trybunał powinien wydać taki wyrok, wtedy, gdy językowa wykładnia zakwestionowanego przepisu wydaje się oczywista, zaś wątpliwości interpretacyjne powstają w «zderzeniu» z przepisem Konstytucji. W takim wypadku ustalenie dopuszczalnego rezultatu wykładni przepisu zależy od rozstrzygnięcia problemu konstytucyjnego”. Zdaniem Sejmu w niniejszej sprawie mamy do czynienia z trzecią sytuacją, dlatego też w dalszej części stanowiska analiza dotyczy tak ujętego problemu konstytucyjnego. Warto przy tym odnotować za Trybunałem Konstytucyjnym, że: „Umorzenie postępowania z powodu niejednorodności orzecznictwa albo możliwości prokonstytucyjnej wykładni zaskarżonego przepisu czyni skargę konstytucyjną w znacznym zakresie instytucją dysfunkcjonalną. Nawet jeżeli wykładnia zaskarżonego przepisu jest niejednorodna, istnieją co najmniej dwa równorzędne nurty jego interpretacji albo nawet jeżeli przepis można interpretować prokonstytucyjnie, to punktem wyjścia dla oceny zgodności przepisu z Konstytucją powinien być ten przepis w ujęciu ostatecznego orzeczenia rozstrzygającego sprawę skarżącego. Co więcej, należy tak przyjmować także wtedy, gdy ostateczne orzeczenie w sprawie prezentuje nową, zupełnie nieznaną inter-

pretację przepisu, odbiegającą od utrwalonej i jednolitej wykładni. Konstatacja, że sąd mógł przyjąć za swoją powszechnie akceptowaną wykładnię, a w związku z tym postępowanie należy umorzyć, daje skarżącemu co najwyżej satysfakcję w sferze symbolicznej. Skarga konstytucyjna z założenia ma być natomiast instytucją gwarantującą wymierną ochronę praw i wolności konstytucyjnych. [...] Kontroli zgodności z Konstytucją wszczętej skargą konstytucyjną, w konkretnej sprawie, rozstrzygniętej konkretnym orzeczeniem, podlega, z natury skargi konstytucyjnej, przepis w rozumieniu przedstawionym w ostatecznym orzeczeniu” (wyrok TK z 22 maja 2019 r., sygn. akt SK 22/16; podobnie wyroki TK z: 13 grudnia 2017 r., sygn. akt SK 48/15; 25 lipca 2013 r., sygn. akt SK 17/12).

■ VI.3. Konstytucyjność art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c.

1. W świetle ustaleń dotyczących konsekwencji braku jednolitego stanowiska w orzecznictwie i literaturze w zakresie interpretacji badanych przez Trybunał Konstytucyjny przepisów, a w szczególności dotyczących konsekwencji rozbieżności interpretacyjnych dla postępowania wszczętego skargą konstytucyjną, *in casu* kluczowe znaczenie ma niejednoznaczność treści normatywnej art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. Kierunek dalszych rozważań jest uzależniony od zrekonstruowania, w jaki sposób sąd rozstrzygający sprawę skarżącą odczytał ramy odpowiedzialności za niewypełnianie przez osobę sprawującą pieczę nad dzieckiem obowiązków wynikających z orzeczenia albo z ugody w przedmiocie kontaktów z dzieckiem.

Zrealizowanie tego celu jest utrudnione, bowiem żaden z dwu sądów, które orzekały w sprawie nakazania skarżącej zapłaty sumy pieniężnej za naruszenie obowiązków określonych postanowieniem sądu w zakresie kontaktów drugiego rodzica z małoletnią, nie wypowiedział się wprost na temat sensu normatywnego zakwestionowanych przepisów w zakresie istotnym w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie stwierdził (a Sąd Okręgowy w Krakowie uznał te ustalenia za trafne i je powtórzył), że skarżąca: „nie wykonała ciężących na niej obowiązków wynikających z postanowienia o kontaktach, gdyż nie sprowadziła małoletniej na spotkania z P.Y., zaistniała sytuację tłumacząc niechęcią dziecka do kontaktów z ojcem i brakiem możliwości wpłynięcia w tym zakresie na córkę. W ocenie Sądu wpłynięcie przez matkę na małoletnią i nakłonienie jej do spotkania z ojcem jest możliwe. Gdyby bowiem X.X. wykazywała pozytywną postawę wobec kontaktów córki z ojcem, to doszłoby do zmiany nastawienia Z.X.-Y. Nadto do akt niniejszej sprawy, dołączone zostały w całości akta nadzoru kuratorskiego, a zatem Sądowi z urzędu wiadomym jest, że na skutek podjęcia intensywnej pracy nad dzieckiem, doszło do zmiany nastawienia małoletniej w zakresie spotkań z ojcem. Tym bardziej uzasadniony jest wniosek, iż dziewczynka nie wiąże z osobą ojca żadnych osobistych przykrych doświadczeń, a prawidłowa postawa matki, umożliwiłaby wykonanie kon-

taktów zgodnie z orzeczeniem Sądu. Wobec powyższego, niewątpliwym jest, iż we wskazanych powyżej dniach, X.X. nie przygotowała córki do spotkań z ojcem, a w konsekwencji nie wykonała ciążącego na niej obowiązku” (postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z 3 października 2017 r., sygn. akt [...], oraz postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 19 marca 2018 r., sygn. akt [...]).

Przytoczony fragment pozwala stwierdzić, że w ocenie sądów niewykonanie przez skarżącą ciążących na niej obowiązków (wynikających z postanowienia o kontaktach) polegało na niesprowadzaniu przez nią córki pod bramę wejściową domu, skąd małoletnią miał zabierać na spotkania ojciec. Analiza obydwu orzeczeń wydanych w sprawie wykonywania kontaktów z dzieckiem prowadzi do wniosku, że sądy nie kwestionowały wskazanej przez uczestniczkę postępowania przyczyny nierealizowania kontaktów, którą stanowić miał „stanowczy sprzeciw małoletniej” (jak wyjaśniono w postanowieniu Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z 3 października 2017 r., sygn. akt [...]: „W zakresie okoliczności faktycznych sprawy mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, zeznania te [wnioskodawczyni i uczestnika – uwaga M.L.] były w zasadzie analogiczne. Wobec tego sąd uznał je za wiarygodne. Wnioskodawca i uczestnik zeznawali odmiennie wyłącznie w zakresie oceny swojego wzajemnego zachowania oraz przyczyn odmowy przez małoletnią spotkań z ojcem. Powyższe okoliczności nie dotyczyły jednakże zdarzeń do jakich doszło między stronami, a wyłącznie oceny tych zdarzeń”). W obydwu instancjach postępowania sądowego uznano jednak, że matka, pod której pieczęą pozostaje dziecko, mogła wpłynąć na jego nastawienie i nakłonić je do spotkania z ojcem.

Ponadto treść postanowień wydanych w sprawie poprzedzającej wystąpienie ze skargą konstytucyjną nasuwa spostrzeżenie, że ani Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, ani Sąd Okręgowy w Krakowie nie posłużyły się w swoich rozważaniach pojęciem winy (tym bardziej winy wyłącznej lub winy umyślnej). Nie można jednak na tej podstawie uznać, że organy wymiaru sprawiedliwości uznały kryterium winy osoby, pod której pieczęą znajduje się dziecko, za nieistotne dla nakazania jej zapłaty należnej sumy pieniężnej na podstawie art. 598¹⁶ § 1 k.p.c. Motywy orzeczenia sądu pierwszej instancji, uznane za trafne i powtórzone przez sąd drugiej instancji, wyraźnie wskazują na to, że sąd badał – jako okoliczność relewantną dla rozstrzygnięcia sprawy – czy sprzeciw małoletniej wobec kontaktów z rodzicem do nich uprawnionym, stanowiący przyczynę niewypełnienia obowiązków przez skarżącą (sprawującą pieczę nad dzieckiem), mógł zostać przez nią przełamany (załagodzony). Zasadne jest zatem przyjęcie, iż sądy zastosowały konstrukcję winy w ujęciu normatywnym (skarżąca mogła zrealizować obowiązek, a jego niewykonanie zależało od jej zachowania).

Analiza orzeczenia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie oraz orzeczenia Sądu Okręgowego w Krakowie nie potwierdza jednak, by w toku postępowania sądowego badano postawę rodzica uprawnionego do kontaktu

z dzieckiem (będącego wnioskodawcą i beneficjentem postępowania w sprawie nakazania skarżącej zapłaty sumy pieniężnej). W szczególności zwraca uwagę brak ustaleń sądu na temat podejmowanych przez ojca prób zbudowania bliskiej, opartej na zaufaniu relacji z małoletnią, pozwalającej na prawidłową realizację zasądzonych kontaktów w postaci spotkań bez obecności matki i nocowania poza miejscem zamieszkania dziecka. Nie można bowiem uznać, że ekwiwalentem konkluzji opartych na materiale dowodowym było – sprawiające wrażenie *obiter dictum* – stwierdzenie niewiązania przez małoletnią z osobą ojca żadnych osobistych przykrych doświadczeń.

Jest znamienne, że do jednoznacznego zajęcia stanowiska w tej kwestii nie skłoniło sądu drugiej instancji zażalenie złożone przez skarżącą na postanowienie wydane przez sąd rejonowy, w którym podniosła ona, iż: „niechęć dziecka do realizowania określonych postanowieniem Sądu kontaktów spowodowana jest wyłącznie sztywną, autorytarną, nie uwzględniającą potrzeb dziecka, postawą ojca wobec córki. Wskazała, że P.Y. nie potrafił zachęcić ani przekonać córki do realizowania przez nią kontaktów w sposób określony przez Sąd, a swoją nieumiejętność w tym zakresie przerzuca na matkę dziecka. Nadto, że P.Y. odmawia równocześnie jakiegokolwiek współpracy z matką dziecka, która mogłaby ułatwić córce realizowanie kontaktów, przy czym odmawia również takiego ich zorganizowania, które uczyniłoby je przyjemnością, a nie traumatycznym obowiązkiem sądowym dla dziecka. Podkreśliła, że ojciec neguje wskazówki psychologa, kuratora sądowego, kategorycznie odmówił współpracy z psychologiem lub fundacją, która miałaby na celu nawiązanie poprawnej relacji między ojcem a córką, o co ona od dawna prosi i wnioskuje do Sądu” (cyt. za postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z 19 marca 2018 r., sygn. akt [...], s. 13).

W ocenie Sejmu daje to podstawy, by uznać, że organy wymiaru sprawiedliwości nie zbadały postawy rodzica uprawnionego do kontaktu, w celu stwierdzenia jego ewentualnego wpływu na niechęć dziecka do realizowania spotkań w orzeczonej formie. Uzasadnione wydaje się więc założenie, że sądy obydwu instancji uznały, że podejście ojca do córki (sposób, w jaki buduje on z nią relacje) jest nieistotne dla oceny, czy doszło do ziszczenia się przesłanek nakazania zapłaty sumy pieniężnej z tytułu dalszego niewypełniania obowiązków przez sprawującą pieczę nad dzieckiem matkę.

W kontekście tych ustaleń warto ponownie zaznaczyć, że poza kontrolą Trybunału, a tym bardziej poza obszarem rozważań Sejmu, pozostaje kwestia subsumcji, prawidłowości przeprowadzonego postępowania dowodowego oraz dokonana przez sąd ocena zgromadzonych dowodów. Zgodnie z regulacją zawartą w art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Nawet gdyby sąd rejonowy lub sąd okręgowy rozpatrujący sprawę skarżącą miały okazję zapoznać się ze sporządzoną później, w innym postępowaniu, opinią biegłych sądowych psychologów (wedle których ojciec małoletniej „swoją posta-

wą w znaczący sposób przyczynia się do prezentowanej postawy dziecka względem siebie, ale neguje własną odpowiedzialność w tym obszarze koncentrując się w batalii sądowej i dążeniu do udowodnienia winy i ukarania matki dziecka”, zob. uzupełniająca opinia sądowo-psychologiczna z 26 lipca 2019 r. wydana na zlecenie Sądu Okręgowego w Krakowie XI Wydział Cywilny-Rodzinny w sprawie [...], załączona do pisma skarżącej z 23 marca 2020 r., stanowiącego odpowiedź na stanowisko Rzecznika Praw Dziecka), to ewentualnie sprzeczne z jej treścią wnioski sądu nie mogłyby podlegać ocenie, wzruszeniu ani sanowaniu w ramach rozpoznawania skargi konstytucyjnej.

2. Rozpatrując niechęć (sprzeciw) dziecka wobec kontaktów z osobą uprawioną z punktu widzenia przesłanek zastosowania art. 598¹⁶ § 1 k.p.c., na wstępie trzeba zaznaczyć, że w piśmiennictwie spotkać można pogląd, wedle którego: „Wskazanie w art. 598¹⁵ potencjalnych uczestników postępowania wykonawczego uzasadnia zapatrywanie, że hipotezą przepisu nie są objęte zachowania dziecka protestującego przeciw kontaktom z rodzicem, nawet w razie istnienia podstawy do przypisania osobie sprawującej pieczę inspiracji, chyba że takie zachowanie zostało zakazane w prawomocnym orzeczeniu albo w ugodzie, a wpływ osoby sprawującej pieczę na postawę dziecka został wykazany. W takich wypadkach może jednak przede wszystkim istnieć podstawa do podjęcia działań wychowawczych lub wszczęcia postępowania w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej albo zmiany orzeczenia w przedmiocie kontaktów, jako odrębnego postępowania z zakresu uregulowanego w oddziale 2” (Z. Strus, Komentarz do art. 598(15), *op. cit.*, pkt 7). Cytowane stanowisko nie jest powszechnie podzielane.

Warto zauważyć, że w przywoływanym już wcześniej art. 113 § 1 k.r.o. adresem normatywnego obowiązku utrzymywania kontaktów z rodzicami uczyniono każde dziecko małoletnie, bez względu na wiek, także jeśli nie ukończyło ono jeszcze 13 lat. Na tym tle niektórzy przedstawiciele doktryny prawa stwierdzają: „Obarczenie prawną powinnością również takiego dziecka budzi uzasadnione wątpliwości, zarówno jeśli uwzględnia się stopień jego psychofizycznego rozwoju oraz ograniczone możliwości rozeznania konsekwencji własnego postępowania, jak i w kontekście podstawowych kategorii cywilistycznych: zdolności do czynności prawnych (art. 12 KC [Kodeksu cywilnego – dopisek M.L.]) i zdolności deliktowej (art. 426 KC). W świetle przytoczonej argumentacji można skutecznie bronić poglądu o niezasadności adresowania do dziecka normatywnego obowiązku utrzymywania kontaktów z rodzicami. Trzeba na koniec dobitnie podkreślić brak możliwości zastosowania jakiejkolwiek sankcji w celu przymuszenia kogośkolwiek (a zatem również dorastającego dziecka), wbrew jego woli, do utrzymywania niechcianych przez niego kontaktów” (J. Strzebinczyk [w:] *System prawa prywatnego*, t. 12, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, Warszawa 2011, s. 378). Odpowiedzią na te zarzuty wydaje się wypowiedź T. Justyńskiego, który stwierdza: „Wprawdzie rzeczywiście uprawnieniu rodzica niesprawujące-

go opieki nad dzieckiem na co dzień odpowiada nie tyle obowiązek drugiego rodzica, co raczej powinność dziecka uczestniczenia w kontaktach. Jednak jako że dziecko jest niesamodzielne i podlega władzy rodzica, z którym jest na co dzień, a ten ma ją wykonywać dla dobra dziecka, nieunikniony musi być wniosek, że rodzic ten ma obowiązek umożliwienia kontaktu. Styczność przecież leży w interesie dziecka i służy jego dobru” (T. Justyński, *Prawo do kontaktów z dzieckiem*, op. cit., rozdział V, pkt 4.5.1). Z tymi uwagami koresponduje rozwiązanie, o którym już była wyżej mowa, wedle którego małoletni – mimo że jest uprawniony i zobowiązany do kontaktów z rodzicami – nie jest uczestnikiem postępowania w sprawie o wykonywanie kontaktów, a środki przymusu unormowane w kwestionowanych przepisach Kodeksu postępowania cywilnego wymierzone są w rodziców. Taka koncepcja opiera się na założeniu, że w omawianej sferze dziecko powinno podporządkować się poleceniom osób sprawujących nad nim władzę rodzicielską (por. A. Kallaus, *Udział osoby małoletniej w postępowaniu opiekuńczym*, Poznań 2015, s. 327; zob. art. 95 § 2 k.r.o.). W piśmiennictwie wyrażone zostało przekonanie, że: „Dziecko, ze względu na ograniczoną możliwość zaspokajania swoich potrzeb, musi pozostawać pod pieczę rodziców. Dlatego też należy założyć, że wymaganie przez nich realizowania obowiązku kontaktu, nawet jeżeli pociąga za sobą ryzyko początkowego przymuszania dziecka, odbywa się w zgodzie z jego dobrem. Wystarczy przytoczyć przykład obowiązku szkolnego, który wiąże się niejednokrotnie z koniecznością przymuszenia dziecka do jego realizacji. Taki sam wniosek płynie z analizy istnienia obowiązku ochrony zdrowia dziecka, z którym nieodłącznie związane jest ingerowanie przez rodziców w wolność dziecka, być może sprzeczną z jego wolą, lecz zgodną z jego dobrem. Pomimo ożywionej polemiki dotyczącej obowiązku kontaktu nie stanowi to istoty owej instytucji. Sens obowiązku polega nie tylko na formułowaniu nakazu, ale też uzmysłowieniu obu stronom kontaktu, że utrzymywanie go nie jest dobrowolną decyzją, której można się zrzec” (J. Zajączkowska, *Aspekty prawne kontaktów z dzieckiem*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2018, nr 1, s. 274). Przywołane ustalenia doktrynalne, choć wyjaśniają jurydyczną konstrukcję obowiązków ciążyących na rodzicu sprawującym nad dzieckiem pieczę, nie pozwalają stwierdzić, czy przedstawiciele nauki aprobuje art. 598¹⁶ § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje nakazanie zapłaty w każdym przypadku, gdy niewypełnienie obowiązków wynika z niedoprowadzenia (mimo istniejących ku temu możliwości) do zmiany negatywnego nastawienia dziecka wobec osoby uprawnionej do kontaktu, także wtedy, gdy nastawienie to jest wywołane postawą osoby uprawnionej do kontaktu.

Analiza dostępnego Sejmowi orzecznictwa sądowego prowadzi do wniosku, że ewentualne przyczynienie się osoby uprawnionej do kontaktu do wzbudzenia, podtrzymania lub nasilenia niechęci dziecka wobec niej, nie zawsze traktowane jest jako okoliczność istotna dla nakazania zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu oznaczonej sumy pieniężnej. Można wskazać judykaty, w których

odpowiedzialność za niezrealizowanie ze względu na opór dziecka zasądzonej formy kontaktu jest przypisywana rodzicowi sprawującemu nad małoletnim pieczę, nawet wówczas, gdy postawa rodzica uprawnionego do kontaktów także wymaga korekty. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w postanowieniu z 9 czerwca 2016 r., sygn. akt VI Nsm 50/16, zagroził uczestniczące postępowania nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej, uznając, że bez znaczenia z punktu widzenia art. 598¹⁵ k.p.c. pozostaje okoliczność, iż córka wyraża niechęć do spotkań z ojcem. Jak wyjaśnił sąd: „Małoletni nie jest uczestnikiem postępowania o wykonanie kontaktów i nie ponosi żadnej odpowiedzialności prawnej za prawidłowość wykonywania wyroku rozwodowego. Obowiązek ten spoczywa jednakże na rodzicach. Matka małoletniej winna, dla dobra swojej córki, dążyć do zapewnienia stałego kontaktu małoletniej z ojcem. Jako rodzic sprawujący nad córką bieżącą opiekę A.N. ma w ocenie Sądu możliwości nakłonięcia córki do kontaktów z ojcem, początkowo telefonicznych czy mailowych a z czasem także osobistych. Brak kontaktu z ojcem nie służy bowiem dziecku. P.N. obiektywnie nie zagraża dobru małoletniej, stara się być dla niej dobrym ojcem. W ocenie Sądu powinien on wykazać się większą determinacją w dążeniu do regularnych, osobistych spotkań z córką, poczynając od kontaktu na odległość – wysłać maila, smsa, etc. Dziecko musi mieć kontakt z obojgiem rodziców, w życiu mogą zdarzyć się różne, losowe sytuacje wymagające przejścia opieki nad małoletnią przez rodzica, który dotychczas nie sprawował nad nią bieżącej opieki. Kontakt małoletniej dziewczynki z ojcem jest także ważny dla prawidłowego rozwoju emocjonalnego dziecka. Matka nie powinna dyskredytować roli ojca w życiu dziecka, ani akceptować niechęci dziecka do drugiego z rodziców. Biorąc pod uwagę stanowisko małoletniej oraz jej matki w przedmiocie kontaktów wnioskodawcy z córką, zasadne wydaje się udanie się rodziców, wspólnie, do psychologa i uzyskanie fachowej porady w sprawie prawidłowego prowadzenia kontaktów ojca z dzieckiem. Postępowanie w tym kierunku prowadzone będzie jednakże w sprawie o zmianę kontaktów” (podobnie, chociaż w sprawie wykonywania kontaktów małoletnich z dziadkami, wypowiedział się Sąd Okręgowy w Toruniu w postanowieniu z 3 lutego 2017 r., sygn. akt VIII Cz 70/17).

Część sądów wyraźnie uzależnia jednak możliwość zagrożenia nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej lub nakazania zapłaty należnej sumy pieniężnej od tego, czy niechęć (sprzeciw) dziecka wynika z działań (postawy) osoby sprawującej nad nim pieczę, czy też jest wywołana działaniami (postawą) osoby uprawnionej. Przyjmują one, po pierwsze, że zasadność zastosowania art. 598¹⁵ § 1 oraz art. 598¹⁶ § 1 k.p.c. zależy od okoliczności niewykonania albo niewłaściwego wykonania obowiązku. Po drugie, uznają, że zagrożenie nakazaniem albo nakazaniem zapłaty osobie sprawującej pieczę nad dzieckiem jest zasadne, gdy osobie tej można przypisać odpowiedzialność za odmowę kontaktu przez dziecko (gdy odmowa dziecka jest następstwem zachowania rodzica sprawującego pieczę nad małoletnim). W motywach tego typu orzeczeń akcent kładziony jest

na ustalenie, który rodzic wyzwała lub wzmacnia w dziecku negatywne emocje (m.in. niechęć, obawę, strach) odnośnie do realizowania kontaktów określonych w ustalającym je orzeczeniu lub do osoby, z którą kontakt miałyby mieć miejsce.

W ramach tego nurtu orzecznictwa wyróżnić można postanowienia, w których – w zależności od ustalonego stanu faktycznego – uwzględniono wnioski o zagrożenie nakazaniem zapłaty, jak i takie, w których wniosek oddalono. Do pierwszej grupy zalicza się między innymi postanowienie z 24 października 2018 r., sygn. akt III Nsm 282/17, w którym Sąd Rejonowy w Raciborzu stwierdził: „W niniejszej sprawie, niewątpliwie kontakty małoletniego z jego ojcem nie były i nie są realizowane. Jak wynika z opinii psychologicznej z dnia 10 września 2018 roku przyczyna niechęci małoletniego do spotkań z ojcem może mieć podłoże w niechęci uczestniczki postępowania do wnioskodawcy. Konflikt pomiędzy rodzicami małoletniego odzwierciedla się w jego zachowaniu. Małoletni odczuwa silny konflikt lojalnościowy i obawia się, że jeżeli nie podporządkuje się woli matki i jej zasadom, przestanie być ważny i kochany. Sąd uznał, iż zagrożenie uczestnicze postępowania nakazaniem zapłaty kwoty 50 złotych za każde naruszenie ustalonych w postanowieniu kontaktów, sprawi iż uczestniczka postępowania zacznie się do nich stosować”. Podobnie w postanowieniu Sądu Okręgowego w Gliwicach z 26 stycznia 2016 r., sygn. akt III Cz 2133/15, wskazano, że: „uczestniczka postępowania w toku całego postępowania nie kwestionowała tego, że ojciec nie ma kontaktu z synem. Jednocześnie jednak twierdziła, iż brak kontaktu z wnioskodawcą jest pochodną suwerennej decyzji małoletniego. Wobec tego, Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego psychologa. [...] Zebrany w sprawie materiał dowodowy wyraźnie wskazuje, że uczestniczka postępowania wzbudza w synu negatywne emocje wobec ojca”. W postanowieniu z 12 lutego 2018 r., sygn. akt II Cz 667/17, Sąd Okręgowy w Kaliszu odnotował: „[...] w ocenie kuratora zachowanie matki zmierza do wykazania, że formalnie czyni wszystkie powinności w celu realizacji kontaktów zgodnie z postanowieniem Sądu, faktycznie jednak nie przejawia takiej woli. Tego rodzaju wnioski znalazły potwierdzenie w treści opinii Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów w K. z dnia 9 maja 2017 r., która została wydana dla potrzeb procesu rozwodowego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania [...]. Z opinii tej wynika, że w chwili obecnej relacje małoletnich z wnioskodawcą są zaburzone, co przejawia się tym, że dzieci werbalizują niechęć do jego osoby i do osobistych spotkań z ojcem, jednak zdaniem biegłych, negatywne nastawienie małoletnich do osobistych kontaktów z wnioskodawcą warunkowane jest aktualnie, w dużej mierze, utożsamianiem się dzieci z postawami i dążeniami matki do wyeliminowania ojca z ich życia, która nie tylko nie podejmuje rzeczywistych działań w celu wpływu na zmianę ich negatywnego nastawienia i niechęci wobec ojca, lecz swoją postawą wzmacnia i utrwala w dzieciach te negatywne uczucia oraz niechęć do utrzymywania z nim kontaktów. Nie można zatem uznać, że uczestniczka postępowania D.Ś. (2) nie ponosi odpowiedzialności za negatywne postawy dzieci wo-

bec osobistych spotkań z ojcem, co miałyby skutkować uznaniem braku podstaw do zagrożenia uczestnicze postępowania nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej za niewykonywanie orzeczenia o kontaktach małoletnich z wnioskodawcą. O złej woli uczestniczki postępowania świadczy także okoliczność, że bez zgody i wiedzy ojca wywiozła dzieci z kraju, jak również fakt, iż w trakcie badań dokonywanych przez biegłych z [...] w K. na potrzeby opinii wydanej w sprawie I C 625/16 uczestniczka postępowania twierdziła, że aktualna sytuacja małoletnich jest dla nich korzystna i nie widzi konieczności jej zmiany. Jednocześnie analiza materiału dowodowego w przedmiotowej sprawie nie pozwala na przyjęcie, że przymusowa realizacja kontaktów wnioskodawcy z małoletnimi zagraża w jakikolwiek sposób dobru dzieci”. Z kolei wśród orzeczeń, w których sąd nie przypisał osobie sprawującej pieczę nad dzieckiem odpowiedzialności, gdy kontakt nie doszedł do skutku ze względu na sprzeciw dziecka, wymienić można np. postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 12 lutego 2019 r., sygn. akt VI Nsm 1603/18, w którym „Sąd przyjął za udowodniony fakt, iż małoletni nie jeździł z ojcem na weekendy do Ł., bowiem fakt ten potwierdziła matka dziecka. Sedno sporu sprowadzało się jednak do tego, że strony odmiennie widziały przyczyny odmowy ich syna co do pełnego uczestnictwa w kontaktach z ojcem. Zdaniem wnioskodawcy matka dziecka nie dokładała należnych starań, aby syn chciał jeździć z nim do Ł. Zdaniem uczestniczki dziecko wykazywało lęk i opór, bo nie miało zaufania do ojca, ale matka poprzez pracę z psychologiem i własne starania chciała w miarę swoich możliwości to zmienić, co poniekąd się udało. Sąd nie podzielił poglądu wnioskodawcy, że jest to wina uczestniczki, że syn nie chce z nim spędzać całego weekendu. Zdaniem Sądu bliższe prawdy jest stanowisko matki, że dziecko miało swoje ważne powody psychologiczne, w tym brak zaufania do ojca i dlatego nie chciało z nim jeździć do Ł. W ocenie Sądu dotychczas M.W. w dążeniu do kontaktów z synem był skupiony przede wszystkim na sobie i swoich potrzebach, nie zaś na potrzebach dziecka. Nie miał pomysłu jak ciekawie spędzać z synem czas ani umiejętności psychologicznych, aby nawiązać z nim dobry kontakt i odzyskać jego zaufania. Zbyt szybko tracił cierpliwość, zbyt mało słuchał dziecka i pozwalał sobie na wyrażenie negatywnych uczuć czy opinii wobec matki dziecka, co raziło dziecko. [...] Do uzyskania satysfakcjonujących kontaktów ojca z synem nie jest natomiast potrzebne «karanie» matki dziecka, do czego zresztą w tej sprawie nie ma podstaw”. Również Sąd Rejonowy w Wieliczce, w postanowieniu z 13 września 2017 r., sygn. akt IV Nsm 400/17, rozpoznając wniosek rodzica uprawnionego do kontaktu (w tym wypadku matki dziecka) o wykonanie postanowienia ustalającego kontakty, analizował, czy rodzic sprawujący pieczę (ojciec dziecka) nie utrudniał swoim zachowaniem realizacji uprawnień wnioskodawczyni do kontaktów z synem. Jak ustalił: „W tym zakresie zaś przeprowadzone postępowanie dowodowe, z zeznań świadków, a przede wszystkim z zeznań samych stron, nie wykazało, aby A.P. w jakikolwiek sposób zmierzał do pozbawienia lub co najmniej utrudnienia wnioskodawczyni

wykonywania kontaktów małoletnim synem. Należy bowiem wskazać, że praktycznie za każdym razem kiedy kontakty nie były realizowane, było to następstwem postawy mał. M.P., który odmawiał pójścia z matką. Przyczyn tego rodzaju postawy dziecka należy poszukiwać w zachowaniu wnioskodawczynie, która ewidentnie starała się wykorzystać swoje uprawnienie w konflikcie z A.P. [...] żądanie wnioskodawczynie, zagrożenia A.P. nakazaniem zapłaty kwoty 5.000 zł za utrudnianie jej kontaktów z synem, zgodnie z pkt II postanowienia z 15.09.2016 r., należy traktować jako szykanę, związaną z konfliktem pomiędzy stronami, w którym dziecko stało się jedynie «kartą przetargową». Kolejny przykład tego typu postanowienia sądu opisany został przez E. Holewińską-Łapińską, która odnotowała: „Sąd ustalił, że matka zachęca syna do spotkań z ojcem. Natomiast ojciec małoletniego nie wykonał zalecenia lekarza psychiatry co do rozpoczęcia spotkań indywidualnych z psychoterapeutą czy psychologiem – jako warunku rozpoczęcia jego spotkań z synem, twierdząc, że nie ufa tej lekarce, bowiem w jego ocenie potrzebna jest wspólna terapia jego i syna. Ojciec małoletniego wyraził podejrzenie, że to, co syn mówi lekarce, jest efektem manipulowania dzieckiem przez matkę. W postępowaniu ustalono, że brak spotkań w ustalonych terminach wynikał z przyczyn usprawiedliwionych (zmiany planu zajęć lekcyjnych dziecka, jego choroby oraz niechęci do spotkań z ojcem i związanych z tym problemów emocjonalnych). W konsekwencji sąd oddalił wniosek jako niezasadny. Sąd w uzasadnieniu tego orzeczenia podkreślił, że spotkania wnioskodawcy z synem nie odbywają się (poza okolicznościami natury obiektywnej, jak np. choroba dziecka) z powodu przeszkód istniejących po stronie dziecka, a nie po stronie matki. Pierwszoplanową wartością każdego rozstrzygnięcia o kontaktach z dzieckiem jest dobro dziecka. Akcentowanie przez ojca własnego prawa nie buduje właściwych relacji z dzieckiem, nie sprzyja także budowaniu poczucia zaufania w relacjach między rodzicami. Realizacja prawa do kontaktów z dzieckiem ma służyć dziecku, które dla prawidłowego rozwoju potrzebuje zarówno matki, jak i ojca, a nie rodzicom. Budowanie właściwych relacji jest długotrwałym procesem, w którym przymuszanie kogokolwiek do czegokolwiek w «imię prawa», może odnieść skutek odwrotny od zamierzonego” (E. Holewińska-Łapińska, *Postępowania w sprawach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem umorzone na podstawie art. 598²⁰ k.p.c.*, Warszawa 2016, s. 79; https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/Holewińska-Łapińska-E._Postępowania-w-sprawach-o-wykonywanie-kontaktów1.pdf; dostęp 1 grudnia 2020 r.).

Stosownie do poczynionych wyżej uwag, w przypadku rozbieżności w orzecznictwie sądowym, kontroli zgodności z ustawą zasadniczą winno być poddane takie rozumienie zakwestionowanych przepisów, jakie przyjęły sądy rozstrzygające sprawę poprzedzającą wystąpienie ze skargą konstytucyjną. W konsekwencji badanie konstytucyjności obejmuje art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. jako odnoszący się do wszystkich sytuacji, w których niewłaściwe wykonanie lub niewykonanie obowiązków jest wynikiem niedoprowadzenia przez osobę, pod

której pieczę dziecko pozostaje, do zmiany negatywnego nastawienia dziecka wobec osoby uprawnionej do kontaktu, niezależnie od tego, czy nastawienie to jest wywołane postawą osoby uprawnionej do kontaktu.

3. Przystępując do oceny zgodności art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. z art. 64 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, należy przypomnieć treść wzorców kontroli w zakresie istotnym dla rozpatrywanego problemu konstytucyjnego.

Zgodnie z art. 64 ust. 1 Konstytucji: „Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”. Postanowienie to wyraża prawo podmiotowe obejmujące wolność nabywania mienia, korzystania z niego, dysponowania nim i zachowania go. Wedle art. 64 ust. 3 Konstytucji: „Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności”. Z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że wskazany przepis pełni podwójną rolę (zob. wyroki TK z: 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98; 11 maja 1999 r., sygn. akt K 13/98; 25 maja 1999 r., sygn. akt SK 9/98; 18 marca 2010 r., sygn. akt K 8/08). Po pierwsze, stanowi jednoznaczny i wyraźny konstytucyjny podstawę wprowadzania ograniczeń prawa własności. Po drugie, zawarte w nim przesłanki dopuszczalności ograniczenia własności z pewnością stanowią – formalne, jak i materialne – kryterium kontroli dokonanych przez prawodawcę ograniczeń, nie będąc jednakże wszystkimi konstytucyjnymi obwarowaniami zawężającymi w tym zakresie jego swobodę. Traktowanie art. 64 ust. 3 jedynie jako przepisu szczególnego wyłączającego ogólną zasadę proklamowaną w art. 31 ust. 3 Konstytucji (czego konsekwencją byłoby nieuwzględnianie kryteriów wskazanych w tym artykule przy określaniu przesłanek ingerencji ustawodawcy w prawo własności), prowadziłoby do zbyt daleko idących następstw, w tym do zrelatywizowania ochrony prawnej, zagwarantowanej prawu własności przez Konstytucję.

Analiza treści obydwu klauzul określających przesłanki ograniczania praw jednostki doprowadziła Trybunał Konstytucyjny do wniosku, że w wypadku prawa własności to właśnie art. 31 ust. 3 Konstytucji powinien spełniać rolę podstawową, natomiast art. 64 ust. 3 Konstytucji traktować należy wyłącznie jako konstytucyjne potwierdzenie dopuszczalności wprowadzania ograniczeń tego prawa (zob. wyroki TK z: 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98; 25 lutego 1999 r., sygn. akt K 23/98; 29 maja 2001 r., sygn. akt K 5/01; 23 kwietnia 2002 r., sygn. akt K 2/01). Powtórzenie w tym ostatnim przepisie niektórych tylko przesłanek zasady proporcjonalności stanowi formę dodatkowego zaakcentowania prymarnej pozycji tego prawa w stosunku do pozostałych praw majątkowych, które zostały pominięte w art. 64 ust. 3 Konstytucji.

Artykuł 31 ust. 3 Konstytucji określa uniwersalne kryteria, których spełnienie jest konieczne do wprowadzenia ograniczeń praw i wolności konstytucyjnych jednostki. Przepis ustanawia trzy przesłanki: a) formalną – wymóg ustawowej formy ograniczeń; b) materialną – konieczność ograniczeń w demokratycznym

państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób; c) limitacyjną – zakaz naruszania istoty wolności i praw (zob. L. Garlicki, Komentarz do art. 31 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 82–83). W orzecznictwie Trybunału panuje pogląd, że: „dla oceny, czy doszło do naruszenia zasady proporcjonalności (zakazu nadmiernej ingerencji) konieczne jest udzielenie odpowiedzi na trzy pytania: a) czy wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; b) czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana; c) czy efekty wprowadzanej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela” (tak m.in. wyroki TK z: 26 marca 2002 r., sygn. akt SK 2/01; 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt SK 27/16; 5 grudnia 2018 r., sygn. akt K 6/17; podobnie wyroki TK z: 21 lipca 2010 r., sygn. akt SK 21/08; 23 czerwca 2015 r., sygn. akt SK 32/14; 11 grudnia 2019 r., sygn. akt P 13/18).

4. W związku z przedstawionymi wyżej kryteriami oceny proporcjonalności ingerencji ustawodawcy w konstytucyjne wolności i prawa jednostki, w niniejszej sprawie należy określić, jaki jest cel zagrożenia nakazaniem osobie, pod której pieczęą znajduje się dziecko, zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej oraz nakazania zapłaty należnej sumy pieniężnej osobie uprawnionej do kontaktu z dzieckiem. Wiąże się to immanentnie z ustaleniem funkcji, jaką pełnić ma wspomniana suma pieniężna.

Dekodując *ratio legis* art. 598¹⁵ i art. 598¹⁶ k.p.c. przez pryzmat uzasadnienia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, trzeba odnotować, że celem proponowanej nowelizacji było wprowadzenie do polskiego systemu prawnego narzędzi, za pomocą których sądy opiekuńcze mogłyby wyegzekwować w sposób zgodny ze swoimi wcześniejszymi orzeczeniami kontakt obojga rodziców z dzieckiem, np. w przypadku orzeczenia rozwodu, gdy sąd opiekuńczy rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i o kontaktach rodziców z dzieckiem, a rodzic, u którego dziecko zamieszkuje, uniemożliwia bądź utrudnia te kontakty. Wnioskodawca wskazał przy tym, że: „Podstawowy środek przewidziany w projekcie jest inspirowany instytucją *dwangsom* (Holandia) i *astreinte* (Francja, Belgia), co dosłownie oznacza sumę przymusową. Środek ten jest w wymienionych krajach podstawowym egzekucyjnym środkiem przymusu i to nie tylko w egzekucji świadczeń niepieniężnych” (druk sejmowy nr 3063/VI kad., s. 3).

W literaturze przedmiotu odnotowano, że polski ustawodawca, poszukując nowych, skutecznych środków prawnych, wprowadził do Kodeksu postępowania cywilnego instytucję wzorowaną na francuskim *astreinte*, a przy tym nie sformułował jej nazwy własnej, ani nie zdefiniował w kategoriach żadnego znanego dotychczas środka procesowego. Zwrot „nakazania zapłaty na rzecz osoby uprawnionej (uprawnionego lub wierzyciela) oznaczonej (określonej) sumy pieniężnej”

konsekwentnie występuje w przepisach regulujących postępowanie o wykonywanie kontaktów z dzieckiem (art. 598¹⁵–598²²), postępowanie zabezpieczające (art. 756²) oraz postępowanie egzekucyjne (art. 1050¹ i art. 1051¹). Z uwagi na równoważność treściową z francuskim wyrażeniem *astreinte* zaproponowano w odniesieniu do omawianej instytucji prawnej zwrot „suma przymusowa” (M. Krakowiak, *Suma przymusowa*, *op. cit.*, *Wstęp*). Autor dokonujący kompleksowej analizy tej nowej w polskim postępowaniu cywilnym konstrukcji skonstruował definicję sumy przymusowej w ujęciu pozytywnym oraz negatywnym. Wedle pierwszego sumy przymusowej „jest środkiem przymusu pośredniego, głównie o charakterze osobistym i psychologicznym, gdyż ze swojej istoty wpływa na wolę podmiotu zobowiązanego do spełnienia określonego świadczenia, a równocześnie stanowi sankcję (karę) pieniężną, rozumianą jako represja za niedopełnienie obowiązku i uszczerbek w majątku dłużnika, ponoszony na rzecz uprawnionego wierzyciela (uczestnika postępowania, uprawnionego). Natomiast w ujęciu negatywnym polska suma przymusowa nie jest odszkodowaniem za szkody wyrządzone niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, jak również nie jest zadośćuczynieniem. Jedną z zasadniczych cech sumy przymusowej jest bowiem to, że w ogóle nie implikuje istnienia szkody” (*Ibidem*, *Podsumowanie*, pkt 14).

Częściowo zbieżnie funkcje oznaczonej (określonej) sumy pieniężnej, regulowanej w kwestionowanych przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, przedstawił inny autor, w którego opinii: „Postępowanie w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem, które całościowo uregulowane zostało w art. 598¹⁵–598²¹ k.p.c., można określić mianem postępowania sankcyjnego. W swoim charakterze prawnym wydaje się być ono w mniejszym stopniu postępowaniem egzekucyjnym (czy też *quasi*-egzekucyjnym), a w większym stopniu postępowaniem materialnoprawnym w sprawie nałożenia sumy pieniężnej za naruszenie obowiązków materialnoprawnych, tzn. tych związanych z niewykonywaniem lub niewłaściwym wykonywaniem obowiązków określonych w orzeczeniu sądu lub ugodzie sądowej w zakresie kontaktów uprawnionego z dzieckiem. Postępowanie to jako *sui generis* postępowanie rozpoznawcze (jurysdykcyjne) pozwala na nałożenie na zobowiązanego samoistnej sankcji w postaci określonej przez sąd sumy pieniężnej za naruszanie norm materialnoprawnych. Obejmuje ono jednak jedynie fazę wykonawczą. Fazę rozstrzygającą, w której sąd orzeka o prawie do kontaktów i sposobie ich wykonywania, a których prawidłowe wykonywanie ocenia się właśnie w zakresie omawianego postępowania sankcyjnego, regulują przepisy ogólne o postępowaniu opiekuńczym. Suma pieniężna nie może być zatem odszkodowaniem czy zadośćuczynieniem za brak kontaktów z dzieckiem, ale jest swoistego rodzaju karą dla zobowiązanego, który nie wykonuje lub nienależycie wykonuje swoje obowiązki. Uprawniony nie ma tu przecież obowiązku dowodzenia powstałej szkody, krzywdy, związku przyczynowego pomiędzy działaniami zobowiązanego a brakiem kontaktów z dzieckiem uprawnionego, a także winy zobowiązanego, która nie jest przesłanką nałożenia sankcji

za brak realizacji obowiązków w zakresie kontaktów z dzieckiem” (W. Szydło, *Niedopuszczalność umorzenia*, *op. cit.*, s. 219–220).

Za trafnością doktrynalnych ustaleń przemawia dotychczasowy dorobek sądów powszechnych. Wynika z niego, po pierwsze, że ograniczanie kontaktów osobistych rodzica z dziećmi stanowi naruszenie jednego z podstawowych dóbr osobistych człowieka w postaci więzi rodzicielskiej, czemu towarzyszy znaczne cierpienie psychiczne, za które przysługuje zadośćuczynienie, określone w art. 448 k.c. (zob. m.in. wyroki: Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 12 lutego 2015 r., sygn. akt II Ca 513/14; Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 15 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa 202/15). Po drugie, w orzecznictwie sądowym sumę przymusową postrzega się jako:

- sankcję, której skuteczność wymaga ustalenia jej na odpowiednio wysokim poziomie, by stanowiła dolegliwość skłaniającą do respektowania prawomocnego wyroku w przyszłości (postanowienie Sądu Rejonowego w Kępnie z 16 czerwca 2016 r., sygn. akt III Nsm 59/16),
- oznaczoną karę za niewykonanie orzeczenia dotyczącego kontaktów, która powinna mieć cel prewencyjny, a nie alimentacyjny (postanowienie Sądu Rejonowego w Łęborku 18 grudnia 2015 r., sygn. akt III Nsm 207/15),
- realną zaporę dla niepożądanych zachowań uczestniczki postępowania, *in casu* matki sprawującej pieczę nad dzieckiem (postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie z 8 grudnia 2016 r., sygn. akt VI Cz 1481/16),
- dolegliwość dla zobowiązanego, której wysokość ma gwarantować skuteczność prawidłowego wykonywania kontaktów, bowiem celem regulacji jest przymuszenie osoby zobowiązanej do realizacji obowiązku (postanowienie Sądu Rejonowego w Łowiczu z 23 maja 2018 r., sygn. akt III Nsm 116/18).

Podsumowując te rozważania, należy stwierdzić, że suma pieniężna nakładana na rodzica sprawującego pieczę nad dzieckiem, obowiązanego w orzeczeniu (ugodzie) ustalającym kontakty, stanowi środek prawny o charakterze przymuszającym, którego celem jest zagwarantowanie, iż osoba zobowiązana zachowa się zgodnie z zakazami lub nakazami adresowanymi do niej w orzeczeniu sądu (lub w ugodzie sądowej albo zawartej przed mediatorem i zatwierdzonej) o kontaktach. Suma pieniężna określona w zaskarżonych przepisach, poprzez swoją dolegliwość i łatwiejszy sposób egzekucji (zgodnie z art. 598¹⁶ § 4 k.p.c. prawomocne postanowienie nakazujące zapłatę należnej sumy pieniężnej jest tytułem wykonawczym bez zaopatrywania go w klauzulę wykonalności, o jakim stanowi art. 776 k.p.c. *in fine*, i podlega wykonaniu w trybie egzekucji sądowej według przepisów o egzekucji świadczeń pieniężnych), jest środkiem zmierzającym do osiągnięcia celu postępowania rozstrzygającego o kontaktach z dzieckiem. Nie pełni on funkcji odszkodowawczej (kompensacyjnej), lecz funkcję prewencyjną, zaś w przypadku dalszego niewypełniania obowiązków przez rodzica, któremu zagrożono nakazaniem zapłaty, zasądzana należna suma pieniężna stanowi sankcję cywilną.

5. Uwzględniając dokonane ustalenia, punktem wyjścia oceny proporcjonalności zaskarżonej regulacji jest ustalenie przydatności środka skutkującego ingerencją w konstytucyjne prawo własności. Na tym etapie znaczenie ma przede wszystkim prakseologiczna możliwość zrealizowania założonego przez ustawodawcę celu. Należy zatem ustalić, czy objęcie zagrożeniem sankcją cywilną lub jej zasądzeniem sytuacji, w których niewłaściwe wykonanie lub niewykonanie obowiązków jest wynikiem niedoprowadzenia przez osobę, pod której pieczę dziecko pozostaje, do zmiany negatywnego nastawienia dziecka wobec osoby uprawnionej do kontaktu, niezależnie od tego, czy nastawienie to jest wywołane postawą osoby uprawnionej do kontaktu, realizuje *ratio legis* analizowanej instytucji prawnej.

Zdaniem Sejmu, uwzględniając tę perspektywę, inaczej należy odnieść się do sytuacji, gdy opór (niechęć) dziecka stanowi efekt oddziaływania rodzica sprawującego nad nim pieczę, inaczej zaś, gdy jest wynikiem samodzielnej percepcji dziecka i jego własnej oceny relacji z rodzicem uprawnionym. Pierwszy wariant odwołuje się do takich przypadków, gdy np. w obliczu antagonizmu towarzyszącego rozstaniu rodziców, dziecko popada w konflikt lojalności, wykorzystywany przez rodzica sprawującego nad nim pieczę, do osłabienia więzów łączących dziecko z drugim rodzicem. Proces transmisji negatywnych postaw (niechęci, lęku) przed kontaktami z drugim rodzicem może polegać na krytykowaniu i wyrażaniu podejrzliwości, ale także na nieświadomym przekazywaniu tych uczuć dziecku drogą pozawerbalną. Nie można jednak automatycznie przyjmować, że opór dziecka wobec spotkań (i innych form kontaktu) z uprawnionym rodzicem zawsze jest modelowany czy indukowany przez rodzica sprawującego nad nim pieczę.

Trzeba wziąć pod uwagę drugi wariant, który zakłada, że sprzeciw dziecka wobec odbywania kontaktów określonych w orzeczeniu sądowym może być także rezultatem wystąpienia czynników niezależnych od rodzica sprawującego pieczę nad dzieckiem (a nawet niezależnych od ewentualnego konfliktu między rodzicami), a wiązać się np. ze stosowanymi przez rodzica uprawnionego do kontaktu metodami wychowawczymi czy tworzoną przez niego atmosferą spotkań z małoletnim.

W takim wypadku, po pierwsze, nie zawsze rodzic, pod którego pieczę pozostaje dziecko, będzie dysponował środkami oddziaływania wystarczającymi dla zneutralizowania negatywnego nastawienia małoletniego do drugiego rodzica (uprawnionego do kontaktu). Takim środkiem z pewnością nie będzie przymus bezpośredni, którego zastosowanie może prowadzić do odwrotnych, niepożądanych efektów. Po drugie, nie można w takich warunkach zwolnić rodzica uprawnionego do kontaktów z odpowiedzialności za kształtowanie się niechęci dziecka. Przeciwnie, należy wręcz uznać, że przede wszystkim zmiana jego postawy (co niekiedy może wymagać mediacji lub terapii psychologicznej) jest warunkiem poprawy stosunków z dzieckiem.

Ewentualność wskazaną w pierwszej kolejności w niniejszej sprawie można pozostawić poza obszarem analiz. Jak była o tym mowa, sądy orzekające w sprawie skarżącej uznały, że mogła ona wpłynąć na nastawienie dziecka i nakłonić je do spotkań z ojcem. Tym samym ocenie organów wymiaru sprawiedliwości podlegał nie tylko fakt naruszenia obowiązków ze sfery orzeczonych kontaktów. Należy założyć, że zbadały one również, czy skarżąca dochowała przy wykonywaniu zobowiązań towarzyszących zasądzonym kontaktom należytej staranności, czyli czy uczyniła wszystko, czego można było od niego rozsądnie wymagać, by kontakty były prawidłowo realizowane. Daje to podstawy, by uznać, że sądy obydwu instancji skorygowały rezultat wykładni językowej zakwestionowanych przepisów i uznały konieczność rozważenia – jako ujemnej przesłanki zastosowania sankcji cywilnej – czy w sprawie miały miejsce obiektywne względy uniemożliwiające rodzicowi wypełnienie obowiązków towarzyszących kontaktom jego dziecka z drugim rodzicem.

Do rozważenia pozostaje zatem kwestia zgodności z Konstytucją art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. rozumianego w ten sposób, że nakazanie zapłaty sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem obejmuje sytuacje, w których niewłaściwe wykonanie lub niewykonanie obowiązków jest wynikiem niedoprowadzenia przez osobę, pod której pieczę dziecko pozostaje, do zmiany negatywnego nastawienia dziecka wobec osoby uprawnionej do kontaktu, niezależnie od tego, czy nastawienie to jest wywołane postawą osoby uprawnionej do kontaktu

6. Na wstępie wymaga podkreślenia, że nieprawidłowa relacja dziecka z rodzicem uprawnionym do kontaktów stanowi podstawę do wszczęcia postępowania o zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kontaktów (zawartego w orzeczeniu sądowym albo w ugodzie), a nawet w przedmiocie władzy rodzicielskiej. Co więcej, osoba sprawująca pieczę dysponuje środkami prawnymi pozwalającymi na skuteczne wstrzymanie kontaktów w sytuacji, w której ich kontynuowanie stanowiłoby zagrożenie dla dobra dziecka. Występując bowiem o wspomnianą zmianę postanowienia o kontaktach, może wszak złożyć wniosek o zabezpieczenie i orzeczenie na czas trwania postępowania innego niż dotychczas sposobu kontaktów (na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Słupsku w postanowieniu z 26 czerwca 2013 r., sygn. akt IV Cz 339/13). Stosowne instrumenty pozostają również w dyspozycji sądów. W komentarzu do pierwszego etapu postępowania wykonawczego (art. 598¹⁵ k.p.c.) Z. Strus uznał, że: „W sytuacji naruszenia reguł kontaktów sąd winien ocenić, czy dalsze ich wykonywanie w sposób wcześniej uregulowany można pogodzić z dobrem dziecka. W razie konkluzji negatywnej sąd winien wszcząć (art. 570 w związku z art. 577), postępowanie o zmianę kontaktów. Artykuł 598²¹ stosuje się tylko do postanowień wydanych na podstawie przepisów oddziału 6. W takim wypadku może być uzasadnione zawieszenie postępowania wykonawczego do czasu zakończenia postępowania w sprawie zmiany, zależy to jednak od oceny konkretnej sytuacji. Jego wynik może prowadzić do

umorzenia postępowania w sprawie zagrożenia, gdyby się okazało, iż postępowanie osoby sprawującej pieczę sprzeczne było z poprzednią regulacją kontaktów ale zgodne z ważnym interesem (dobrem) dziecka. Kolidują dwóch wartości, tj. poszanowania prawa i dobra dziecka powinna być rozstrzygnięta na rzecz tej drugiej. Niedopuszczalne byłoby kontynuowanie postępowania wykonawczego, gdyby postępowanie o zmianę kontaktów wykazało istotną niezgodność przyjętych wcześniej sposobów kontaktu z dobrem dziecka, a rodzic naruszający ustalone reguły działał wyłącznie w obronie tego dobra” (Z. Strus, *Komentarz do art. 598(15), op. cit.*; podobnie zob. postanowienie Sądu Okręgowego w Kaliszu z 15 grudnia 2014 r., sygn. akt II Cz 703/14).

Jak z kolei przewiduje art. 113⁴ k.r.o., sąd opiekuńczy, orzekając w sprawie kontaktów z dzieckiem, może zobowiązać rodziców do określonego postępowania, w szczególności skierować ich do placówek lub specjalistów zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc (może to być zobowiązanie np. do podjęcia przez rodziców terapii indywidualnej, albo do wspólnego uczestnictwa obydwójga rodziców w psychologicznych warsztatach komunikacji czy wspólnych spotkań z psychologiem) z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń (zob. np. postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 28 października 2015 r., sygn. akt VI Nsm 1069/14). W orzeczeniach wydawanych w postępowaniach o zmianę ustalonych kontaktów formułowane są niekiedy bardzo szczegółowe dyrektywy, jak np. zobowiązanie ojca do zachowania spokoju podczas realizacji kontaktów z dzieckiem, zaprzestania wypytywania dziecka oraz nagrywania dziecka wbrew jego woli, a w szczególności bezwzględnego zaniechania dyskredytowania osoby matki w obecności córki stron (postanowienie Sądu Rejonowego w Kępnie z 31 października 2017 r., sygn. akt III Nsm 180/15), czy zobowiązanie obu stron do zachowania spokoju i kultury w czasie spotkań ojca z małoletnią (postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 17 marca 2017 r., sygn. akt VI Nsm 1332/15). Jak już była o tym wyżej mowa, w przypadku naruszenia tego rodzaju obowiązków przez osobę uprawnioną do kontaktu z dzieckiem art. 598¹⁵ § 2 k.p.c. umożliwia zagrożenie jej nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje.

Jeśli jednak przedstawione wyżej instrumenty nie zostaną wdrożone, zaś podłożem niechęci dziecka, będącej przyczyną nierealizowania zasądzonych kontaktów, jest ich nieprawidłowy lub niesatysfakcjonujący przebieg, najbardziej pożądane – bowiem pozwalające na efektywność spotkań, rozmów i korespondencji, a przy tym służące nadrzędnej wartości, jaką stanowi dobro dziecka – byłoby podjęcie działań prowadzących do poprawy stosunków dziecka z rodzicem (uprawnionym). Sięganie po środek prawny uregulowany w art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. nie byłoby adekwatne ani celowe. Jeżeli bowiem rodzic uprawniony do kontaktów niedostatecznie dba o relację z dzieckiem, to nakazanie rodzicowi sprawującemu nad tym dzieckiem pieczę zapłaty należnej

sumy pieniężnej w istocie będzie sankcją za niezneutralizowanie przez niego niepożądanego postawy lub niewystarczającego zaangażowania rodzica uprawnionego. Tym samym suma przymusowa będzie pozbawiona charakteru środka prewencyjnego i w tym zakresie nie będzie służyła realizacji celów ustawy. W takich okolicznościach regulacja ustawodawcza, stanowiąca przedmiot kontroli w niniejszej sprawie, nie jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków, zastosowanie przewidzianej w niej sankcji cywilnej nie może bowiem wpłynąć na prawidłowe wykonywanie kontaktów z dzieckiem przez uprawnionego do nich rodzica. Co więcej, nie sposób nie dostrzec, że uiszczanie sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu w opisanych okolicznościach nie stanowi czynnika motywującego tę osobę do zmiany zachowania.

7. Suma pieniężna, zasądzana na podstawie art. 598¹⁶ § 1 k.p.c., stanowi ingerencję w prawa majątkowe jej adresatów. Sankcja ta godzi bowiem w dobro, którym jest majątek podmiotu niewypełniającego obowiązków wynikających z orzeczenia sądu albo ugody w przedmiocie kontaktów z dzieckiem. Kształtując zasady odpowiedzialności za niewykonanie prawnych obowiązków, ustawodawca korzysta ze swobody legislacyjnej, której ramy wyznaczają normy konstytucyjne. W orzecznictwie dotyczącym administracyjnych kar pieniężnych (brak relewantnych wypowiedzi na temat sankcji cywilnych) Trybunał Konstytucyjny niejednokrotnie podkreślał, że „ustawodawca nie może stosować sankcji oczywiście nieadekwatnych lub nieracjonalnych albo niewspółmiernie dolegliwych, oderwanych od stopnia naganności zachowania jednostki w stosowaniu obowiązującego prawa” (wyrok TK z 25 marca 2010 r., sygn. akt P 9/08, oraz inne, cytowane tam judykaty). Dlatego też podsumowując przedstawione rozważania, Sejm uznaje, że stosowanie art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. – zważywszy cele uregulowanej w tym przepisie sankcji cywilnej oraz granice dopuszczalnej konstytucyjnie ingerencji w prawa majątkowe jednostki – nie może abstrahować (jak miało to miejsce, zdaniem Sejmu, w sprawie skarżącej) od tego, czy w przypadku niewłaściwego wykonania lub niewykonania obowiązków, będącego wynikiem niedoprowadzenia przez osobę, pod której pieczę dziecko pozostaje, do zmiany negatywnego nastawienia dziecka wobec osoby uprawnionej do kontaktu, nastawienie to jest wywołane postawą osoby uprawnionej do kontaktu,

Wziąwszy pod uwagę, że tzw. suma przymusowa jest uiszczana na rzecz rodzica uprawnionego do kontaktu, obligatoryjność zastosowania analizowanej sankcji cywilnej jawi się jako nieproporcjonalna ingerencja w prawo własności osoby zobowiązanej wtedy, gdy przyczyną naruszenia obowiązku jest sprzeciw dziecka, wynikający z zachowania (postawy) rodzica uprawnionego. W konsekwencji Sejm wnosi o stwierdzenie niezgodności art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c., rozumianego w sposób wskazany w *petitum* stanowiska, z art. 64 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

8. Uzupełniająco należy wyjaśnić, że to, czy w danej sprawie dotyczącej wykonywania kontaktów z dzieckiem zachodzą okoliczności aktualizujące nakaza-

nie zapłaty należnej sumy pieniężnej, każdorazowo ocenia sąd. Badany przepis Kodeksu postępowania cywilnego pozwala organom wymiaru sprawiedliwości nie tylko ustalić, czy rodzic sprawujący pieczę nad dzieckiem był w stanie wypełnić spoczywające na nim obowiązki, ale także zweryfikować przyczyny sprzeciwu dziecka wobec kontaktów z rodzicem uprawnionym.

W tym kontekście warto odnotować, że nietrafny jest podniesiony przez skarżącą zarzut wskazujący na brak możliwości wysłuchania dziecka i wzięcia pod uwagę jego stanowiska w postępowaniu o wykonywanie kontaktów. Chociaż z przyczyn formalnych kwestia ta nie może być przedmiotem rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego w niniejszym postępowaniu (dotyczy bowiem praw małoletniej skarżącej, o których nie rozstrzygało orzeczenie nakazujące matce zapłatę sumy pieniężnej na rzecz ojca, o czym była wyżej mowa), to jednak nie jest wykluczone uczynienie jej przedmiotem refleksji.

W praktyce sądowej z obszaru spraw dotyczących wykonywania kontaktów wskazać można liczne przykłady oddalenia wniosku dowodowego o bezpośrednie wysłuchanie dziecka z uwagi na okoliczności faktyczne, takie jak np. wiek czy stan rozeznania małoletniego, a nie ze względu na treść kwestionowanych regulacji prawnych. Przykładowo w postępowaniu zakończonym postanowieniem Sądu Rejonowego w Kępnie z 16 czerwca 2016 r., sygn. akt III Nsm 59/16, sąd, dysponując informacjami uzyskanymi od kuratora, wychowawcy oraz pedagoga z poradni psychologicznej, odstąpił od wysłuchania małoletniej uznając, że „składanie zeznań w Sądzie, w tym konieczność opowiadania się po stronie jednego z rodziców – byłoby dla dziecka kolejnym bardzo przykrym doświadczeniem”. Podobnie w sprawie o sygn. akt III Nsm 282/17 sąd oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie małoletniego, gdyż jego nastawienie do wnioskodawcy oraz powody jego niechęci do spotkań z ojcem zostały szczegółowo omówione w opinii psychologicznej (postanowienie Sądu Rejonowego w Raciborzu z 24 października 2018 r.). Z kolei w sprawie o sygn. akt VI Nsm 782/15 (uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 27 lipca 2015 r.) sąd, rozpatrując wniosek o zagrożenie nakazaniem zapłaty, wysłuchiwał małoletnich. Również w literaturze przedmiotu obecny jest pogląd, w świetle którego nie ma podstaw prawnych, by uznać, że w sprawach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem wysłuchanie małoletniego jest niedopuszczalne. Jak wyjaśniono: „Spośród wymienionych przepisów należy zwrócić szczególną uwagę na art. 576 § 2 KPC, który w sprawach dotyczących osoby dziecka przewiduje obowiązek jego wysłuchania, jeżeli rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwala. Jednocześnie przepis poleca uwzględniać w miarę możliwości rozsądne życzenia dziecka. Nie można bowiem wykluczyć *in concreto* celowości takiego wysłuchania w sprawie o wykonywanie kontaktów z dzieckiem. Można bowiem uzyskać wiedzę o przyczynie niewykonywania kontaktów, innej niż zachowanie (zaniechanie) rodzica, np. z powodu niechęci 17-letniego dziecka do spotkań z rodzicem. W judykaturze zajęto stanowisko, że, kierując się celowością – przy uwzględnieniu

stopnia dojrzałości małoletniego oraz charakteru sprawy opiekuńczej – właściwy sąd powinien zapoznać się ze stanowiskiem tego małoletniego, mając na względzie jego dobro [...] Należy w pełni podzielić przedstawiony pogląd, w szczególności w kontekście art. 72 ust. 3 Konstytucji RP, który stanowi, że w toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka” (M. Krakowiak, *Suma przymusowa*, *op. cit.*, rozdział IV, § 4).

Pozwala to stwierdzić, że *de lege lata*, jeżeli sąd opiekuńczy, rozpatrując wniosek o nakazanie na podstawie art. 598¹⁶ k.p.c. rodzicowi sprawującemu pieczę nad dzieckiem zapłaty należnej sumy pieniężnej, ustali, że powodem niewypełnienia obowiązku wynikającego z orzeczenia o kontaktach był sprzeciw dziecka, w celu ustalenia przyczyn jego niechęci, może – jeśli uzna to za celowe w okolicznościach danego postępowania – dopuścić dowód z wysłuchania małoletniego.

Bibliografia

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. nr 78, poz. 483, ze zm.
- Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona protokołem nr 2, Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284.
- Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526.
- Ustawa z 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1359.
- Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1575, ze zm.
- Ustawa z 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, t.j. Dz.U. 2019, poz. 2393.

Orzecznictwo

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 lutego 1999 r., sygn. akt K 23/98.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 1999 r., sygn. akt K 13/98.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 maja 1999 r., sygn. akt SK 9/98.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 29 maja 2001 r., sygn. akt K 5/01.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 października 2001 r., sygn. akt SK 8/00.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 kwietnia 2002 r., sygn. akt K 2/01.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 maja 2002 r., sygn. akt SK 20/00.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 maja 2002 r., sygn. akt K 20/01.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 lipca 2002 r., sygn. akt SK 41/01.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 października 2002 r., sygn. akt SK 6/02.

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 listopada 2002 r., sygn. akt K 41/02.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 lutego 2003 r., sygn. akt SK 9/02.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 grudnia 2003 r., sygn. akt SK 15/02.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 10/03.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 czerwca 2004 r., sygn. akt SK 21/03.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 maja 2005 r., sygn. akt SK 40/02.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 33/04.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 55/04.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 lipca 2006 r., sygn. akt P 24/05.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2007 r., sygn. akt SK 50/06.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 grudnia 2008 r., sygn. akt. P 57/07.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2009 r., sygn. akt SK 34/07.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 lipca 2009 r., sygn. akt SK 48/05.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18 marca 2010 r., sygn. akt K 8/08.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 marca 2010, sygn. akt P 9/08.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 21 lipca 2010 r., sygn. akt SK 21/08.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 listopada 2010 r., sygn. akt SK 23/07.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 33/09.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 grudnia 2011 r., sygn. akt SK 3/11.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 stycznia 2012 r., sygn. akt SK 25/09.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 lipca 2013 r., sygn. akt P 56/11.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 lipca 2013 r., sygn. akt SK 17/12.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 29 lipca 2013, sygn. akt SK 12/12.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 lipca 2014 r., sygn. akt SK 6/12.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 lipca 2014 r., sygn. akt SK 53/13.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 czerwca 2015 r., sygn. akt SK 32/14.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca 2015 r., sygn. akt SK 26/14.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 czerwca 2016 r., sygn. akt SK 31/14.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 października 2016 r., sygn. akt SK 28/15.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18 października 2016 r., sygn. akt P 123/15.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22 listopada 2016 r., sygn. akt SK 2/16.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 7/15.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22 marca 2017 r., sygn. akt SK 13/14.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt SK 3/16.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 21 czerwca 2017 r., sygn. akt SK 35/15.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2017 r., sygn. akt SK 48/15.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt SK 27/16.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 maja 2018 r., sygn. akt SK 18/17
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 5 grudnia 2018 r., sygn. akt K 6/17.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 grudnia 2018 r., sygn. akt SK 19/16.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22 maja 2019 r., sygn. akt SK 22/16.

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt P 13/18.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 18 kwietnia 2000 r., sygn. akt SK 2/99.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 24 października 2000 r., sygn. akt SK 31/99.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 16 stycznia 2001 r., sygn. akt Ts 84/00.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 31 maja 2005 r., sygn. akt SK 59/03.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 21 września 2005 r., sygn. akt SK 32/04.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 3 kwietnia 2007 r., sygn. akt SK 85/06.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 3 kwietnia 2007 r., sygn. akt Ts 266/06.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 67/06.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 14 listopada 2007 r., sygn. akt SK 53/06.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 21 lipca 2009 r., sygn. akt SK 61/08.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 18 listopada 2009 r., sygn. akt SK 12/09.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 16 marca 2010 r., sygn. akt SK 57/08.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 2 grudnia 2010 r., sygn. akt SK 11/10.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 10 stycznia 2012 r., sygn. akt Ts 287/09.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 9 lipca 2012 r., sygn. akt SK 19/10.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 14 maja 2013 r., sygn. akt SK 19/11.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 25 września 2013 r., sygn. akt SK 44/12.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 14 stycznia 2014 r., sygn. akt SK 54/12.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 28 lipca 2015 r., sygn. SK 22/14.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 11 października 2016 r., sygn. akt SK 28/15.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 7 listopada 2016 r., sygn. akt SK 3/15.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 16/15.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 16 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 21/16.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 5 lipca 2017 r., sygn. akt SK 8/16.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 14 listopada 2017 r., sygn. akt SK 4/16.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 9 kwietnia 2019 r., sygn. akt SK 7/19.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 17 lipca 2019 r., sygn. akt SK 6/19.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 17 grudnia 2019 r., sygn. akt Ts 107/18.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2008 r., sygn. akt III CZP 75/08.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 22 maja 2013 r., sygn. akt III CZP 25/13.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 15 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa 202/15.
- Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 15 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACz 2389/14.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 12 lutego 2015 r., sygn. akt II Ca 513/14.
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Słupsku z 26 czerwca 2013 r., sygn. akt IV Cz 339/13.
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Kaliszu z 15 grudnia 2014 r., sygn. akt II Cz 703/14.
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt [...].
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z 14 grudnia 2015 r., sygn. akt VIII Cz 831/15.
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z 26 stycznia 2016 r., sygn. akt III Cz 2133/15.

- Postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z 28 października 2016 r., sygn. akt VIII Cz 847/16.
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 21 listopada 2016 r., sygn. akt [...].
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie z 8 grudnia 2016 r., sygn. akt VI Cz 1481/16.
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z 3 lutego 2017 r., sygn. akt VIII Cz 70/17.
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Kaliszu z 12 lutego 2018 r., sygn. akt II Cz 667/17.
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 19 marca 2018 r., sygn. akt [...].
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z 28 września 2018 r., sygn. akt VIII Cz 681/18.
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Głogowie z 22 września 2014 r., sygn. akt III Nsm 445/14.
- Postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z 23 grudnia 2014 r., sygn. akt [...].
- Postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 27 lipca 2015 r., sygn. akt VI Nsm 782/15.
- Postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 10 września 2015 r., sygn. akt VI Nsm 346/15.
- Postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 28 października 2015 r., sygn. akt VI Nsm 1069/14.
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Łęborku z 18 grudnia 2015 r., sygn. akt III Nsm 207/15.
- Postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 9 czerwca 2016 r., sygn. akt VI Nsm 50/16.
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Kępnie z 16 czerwca 2016 r., sygn. akt III Nsm 59/16.
- Postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 19 lipca 2016 r., sygn. akt VI Nsm 61/16.
- Postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 17 marca 2017 r., sygn. akt VI Nsm 1332/15.
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Człuchowie z 9 czerwca 2017 r., sygn. akt II Nsm 93/17.
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Wieliczce z 13 września 2017 r., sygn. akt IV Nsm 400/17.
- Postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z 3 października 2017 r., sygn. akt [...].
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Kępnie z 31 października 2017 r., sygn. akt III Nsm 180/15.
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Wieliczce z 30 listopada 2017 r., sygn. akt IV Nsm 418/17.
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Człuchowie z 23 stycznia 2018 r., sygn. akt III Nsm 269/17.

- Postanowienie Sądu Rejonowego w Łowiczu z 29 stycznia 2018 r., sygn. akt III Nsm 388/17.
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Bełchatowie z 26 lutego 2018 r., sygn. akt III Nsm 601/17.
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Łowiczu z 29 marca 2018 r., sygn. akt III Nsm 22/17.
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Łowiczu z 23 maja 2018 r., sygn. akt III Nsm 116/18.
- Postanowienie Sądu Rejonowego w Raciborzu z 24 października 2018 r., sygn. akt III Nsm 282/17.
- Postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 12 lutego 2019 r., sygn. akt VI Nsm 1603/18.
- Postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 15 października 2019 r., sygn. akt VI Nsm 588/19.

Literatura

- Czeszejko-Sochacki Z., *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle porównawczym*, Warszawa 2003.
- Florczak-Wątor M., Komentarz do art. 79 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, LEX nr 604113.
- Garlicki L., Komentarz do art. 31 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003.
- Garlicki L., Zubik M., Komentarz do art. 21 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016.
- Granat M., *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo” 2014, z. 8.
- Holewińska-Łapińska E., *Postępowania w sprawach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem umorzone na podstawie art. 598²⁰ k.p.c.*, Warszawa 2016, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/Holewińska-Łapińska-E._Postępowania-w-sprawach-o-wykonywanie-kontaktów1.pdf.
- Holewińska-Łapińska E., Domański M., Słyk J., *Orzecznictwo w sprawach o wykonywanie kontaktów z dziećmi*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2016, nr 25.
- Ignaczewski J., *Komentarz do spraw o kontakty z dzieckiem*, LexisNexis, 2011.
- Ignaczewski J., *Komentarz do spraw rodzinnych*, LexisNexis, 2012.
- Jagięła J., Komentarz do art. 598¹⁵, art. 598¹⁶ [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. III, *Komentarz do art. 425–729*, red. A. Marciniak, Warszawa 2020.
- Justyński T., *Prawo do kontaktów z dzieckiem w prawie polskim i obcym*, Warszawa 2011.
- Kallaus A., *Udział osoby małoletniej w postępowaniu opiekuńczym*, Poznań 2015.
- Krakowiak M., *Nakazanie zapłaty sumy pieniężnej w nowym postępowaniu o wykonywanie kontaktów z dzieckiem*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2013, nr 3.
- Krakowiak M., *Suma przymusowa w polskim postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2017.
- Kunicki I., *Opinia z 16 listopada 2010 r. na temat komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 1856) oraz rządowego projektu*

- ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 3063), <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=3063>.
- Łętowska E., Królikowski J., Łyszkowska A., Sokólska-Warchoł J., *Zasada skargowości – wątpliwości i uwarunkowania na tle acquis constitutionnel* [w:] *Księga XXV-lecia Trybunału Konstytucyjnego. Ewolucja funkcji i zadań Trybunału Konstytucyjnego – założenia a ich praktyczna realizacja*, red. K. Budziło, Warszawa 2010.
- Marszałkowska-Krzęś E., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2012, Legalis.
- Mączyński A., *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Warszawa 2006.
- Pruś P. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, (art. 506–1217), red. M. Manowska, Warszawa 2011.
- Sobolewski P., *Opinia prawna z 25 listopada 2010 r., w sprawie Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks Postępowania Cywilnego (druk sejmowy nr 3063)*, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=3063>.
- Sokołowski T., *Komentarz do art. 113(4) [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, 2013, LEX nr 152435.
- Sprawozdanie stenograficzne z 93. posiedzenia Sejmu w dniu 25 maja 2011 r.*, Warszawa 2011.
- Strus Z., *Komentarz do art. 598(15) [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. III, *Artykuły 506–729*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, 2013, LEX nr 149014.
- Strus Z., *Komentarz do art. 598(16) [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. III, *Artykuły 506–729*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, 2013, LEX nr 149015.
- Strzebinczyk J. [w:] *System prawa prywatnego*, t. 12, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011.
- Szydło W., *Niedopuszczalność umorzenia postępowania o wydanie nakazu zapłaty sumy pieniężnej za naruszenie obowiązków w przedmiocie kontaktów z dzieckiem w przypadku zmiany rozstrzygnięcia formalizującego kontakty* [w:] *Wybrane zagadnienia polskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Doktora Józefa Kremisa i Doktora Jerzego Strzebinczyka*, red. J. Jezioro, K. Zagrobelny, Wrocław 2019.
- Trzeciński J., Wiącek M., *Komentarz do art. 79 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016.
- Zajączkowska J., *Aspekty prawne kontaktów z dzieckiem*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2018, nr 1, <https://doi.org/10.14746/rpeis.2018.80.1.21>.

Inne

- Skarga konstytucyjna z 12 czerwca 2018 r., sygn. akt SK 3/20.
- Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druk sejmowy nr 3063/VI kad., wraz z uzasadnieniem.
- Pismo podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości M. Warchoła z 12 czerwca 2017 r. (znak DL-I-053-2/17/5), w odpowiedzi na wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z 18 kwietnia 2017, dotyczące wykonywania kontaktów pomiędzy rodzica-

mi i dziećmi, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/odpowiedz%20Ms%20na%20WG%20w%20sprawie%20kontaktow%20czerwiec%202017.pdf>.

Pismo podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości A. Dalkowskiej z 10 lutego 2020 r. (znak BM-I.0520.32.2020), w odpowiedzi na zapytanie nr 169 poseł J. Fabisiak z 16 stycznia 2020 r., w sprawie kar pieniężnych nakładanych na matki za niewykonywanie kontaktów dziecka z ojcem, <http://orka2.sejm.gov.pl/INT9.nsf/klucz/ATTBLXJ7S/%24FILE/z00169-o1.pdf>.

Opinia prawna z 13 grudnia 2019 r. sporządzona przez R. Wityńskiego i A. Włocha, załączonej do pisma skarżącej z 23 marca 2020 r. stanowiącego odpowiedź na stanowisko Rzecznika Praw Dziecka.

Uzupełniająca opinia sądowo-psychologiczna z 26 lipca 2019 r. wydana na zlecenie Sądu Okręgowego w Krakowie XI Wydział Cywilny-Rodzinny w sprawie [...], załączona do pisma skarżącej z 23 marca 2020 r., stanowiącego odpowiedź na stanowisko Rzecznika Praw Dziecka.

Opinia Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów w K. z 9 maja 2017 r.